Pierwszy dzień w szkole

Cena 50 gr A Nakład 103.497

echo KRAKOWA

Rok XV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 204 (4718)

Kraków, czwartek 1 września 1960

W Krakowie

9.600 siedmiolatków rozpoczęło naukę czytania i pisania

Dziś o godzinie 8-mej zakończył się dwumiesięczny okres wakacyjnego próżnowania — rozpoczął się równocześnie nowy rok szkolny. W Krakowie około 58 tysięcy dzieci przybyło rano do szkół podstawowych, ponad 10 tysięcy młodzieży przekroczyło progi klas licealnych. duża ilość uczniów zameldowała się również w szkołach zawodowych. Po wzajemnych powitaniach i „wymianie wakacyjnych doświadczeń" uczniowie wysłuchali — transmitowanego przez radio — przemówienia ministra oświaty, następnie udali się do klas aż lśniących (oby jak najdłużej!) od czystości. W klasach uczniowie spotkali się z wychowawcami, przy czym pierwsze inauguracyjne lekcje poświęcone były sprawom — nazwijmy je — organizacyjnym więc takim, jak kupno podręczników szkolnych, jak poinformowanie młodzieży o charakterze zajęć czekających ją w dniu jutrzejszym. Większość uczniów jest już zresztą zaopatrzona w książki szkolne, czego dowodził chociażby tłok, panujący w ostatnich dniach w krakowskich księgarniach. Obecnie tasiemcowe kolejki można zaobserwować w sklepach papierniczych, dysponujących zeszytami, piórami, ołówkami...

Tak więc nowy rok szkolny 1960/61 stał się dziś faktem dokonanym. Od lat poprzednich będzie się on różnił przede wszystkim tym, że w programach nauczania znajdzie się więcej, niż dotychczas, miejsca dla nauki prac ręcznych. W szkołach podstawowych ilość godzin przeznaczonych dla tej specjalności będzie poszerzona, przedmiot ten zostanie wprowadzony do planu godzin lekcyjnych liceów ogólnokształcących.

Kończąc to krótkie sprawozdanie życzymy krakowskim uczennicom i uczniom dobrych postępów w nauce a ich wychowawcom: jak najwięcej okazji do stawiania not bardzo dobrych i dobrych. Zaś małym siedmiolatkom (w liczbie 9.600 osób!), którzy dziś rano usiedli po raz pierwszy w szkolnych ławkach, składamy z tej okazji serdeczne gratulacje. (l)

Fot. — W. Pawłowski

P.K.O-4-9-1170

Czytelnicy „Echa" - powodzianom

P. AGNIESZKA JAROSZ zam. w Krakowie przy ul. Kronikarza Galla 3/4 nadesłała na nasze konto pomocy powodzianom kwotę 100 zł.

P. ALICJA MAC zam. w Krakowie przy ul. Wygoda 11 przekazała na konto „Czytelnicy Echa Krakowa — powodzianom" kwotę 100 złotych.

RADA ZAKŁADOWA ZW. ZAW. PRAC. KSIĄŻKI PRASY I RADIA PRZY PAŃSTWOWYM WYDAWNICTWIE MUZYCZNYM W KRAKOWIE, Al. Krasińskiego 11 przekazała na rzecz powodzian kwotę 1000 zł.

Otrzymaliśmy też, wraz z przesyłką pieniężną, bardzo miły list z Dobrej k. Limanowej. Oto jego treść: „Panie Redaktorze! Smoki Wawelskie żyjące w liczbie 150 na kolonii letniej „Zetkem" z Krakowa przesyłają na konto „Echa Krakowa" kwotę 755 zł 25 gr na powodzian. Meldujemy, że kwotę tę zdobyliśmy, urządzając „loterię fantową z kogutami" których nie pożarliśmy w czasie odwiedzin naszych rodziców na Kolonii w Dobrej koło Limanowej. Smoki Wawelskie przesyłają serdeczne pozdrowienia dla Zespołu Redakcyjnego, prosząc o zamieszczenie notatki". Drogie Smóki! Serdecznie Wam dziękujemy i pozdrawiamy.

W imieniu osób dotkniętych klęską powodzi dziękujemy serdecznie wszystkim, którzy przyszli im z pomocą, przyłączając się do naszej akcji.

Dwa polskie teatry na Międzynarodowym Festiwalu Teatrów Lalek

31 sierpnia dwoma samolotami udały się na zagraniczne występy teatry lalkowe: „Arlekin" z Łodzi i „Miniatura" z Gdańska.

Pierwszym etapem podróży naszych teatrów będą Węgry, gdzie podczas 2-tygodniowego tournee dadzą one szereg występów w różnych miastach.

Następnie udadzą się do **Rumunii**, na II Międzynarodowy Festiwal Teatrów Lalkowych w Bukareszcie.

Przemówienie ministra oświaty na otwarciu szkoły Tysiąclecia w Kołobrzegu

Dziś, 1 bm. w Kołobrzegu odbyła się uroczystość oddania do użytku pierwszej w województwie koszalińskim szkoły Tysiąclecia i otwarcia Studium Nauczycielskiego. Szkołę Tysiąclecia im. Bohaterów I Armii Wojska Polskiego ufundowali dla dzieci Kołobrzegu żołnierze i pracownicy cywilni Pomorskiego Okręgu Wojskowego.

W uroczystości wziął udział minister oświaty Wacław Tułodziecki.

W przemówieniu inaugurującym nowy rok szkolny min. Tułodziecki powiedział m. in.:

Kochane dzieci! Droga młodzieży!

Rozpoczynacie dziś, po wakacyjnym wypoczynku, nowy rok szkolny. Wraz z wami zebranymi w tej szkole rozpoczyna dziś nowy rok w 28 tysiącach szkół podstawowych i średnich ponad 6 milionów dzieci i młodzieży.

Rozpoczynacie dziś naukę w nowym pięknym budynku szkolnym, w jednej z 67 szkół-pomników, wybudowanych w wielkim historycznym czynie społecznym — uczczenia 1000-lecia Państwa Polskiego tysiącem szkół-pomników. Takich szkół-pomników zostanie oddanych do użytku w roku bieżącym jeszcze 120.

We wszystkich waszych wysiłkach, w pokonywaniu trudności, zdobywaniu wiedzy, nabywaniu umiejętności, wdrażaniu się do pracy społecznej, najlepszym waszym przyjacielem i doradcą będzie nauczyciel. Korzystajcie w całej pełni z jego wiedzy i doświadczenia, słuchajcie jego rad i wskazówek, swoim zachowaniem i postawą dajcie wyraz wdzięczności i szacunku dla jego trudnej i odpowiedzialnej pracy.

W dniu rozpoczęcia nowego roku szkolnego życzę wam, kochane dzieci i droga młodzieży, jak najlepszych wyników w nauce, powodzenia w pracy, dużo radości i zadowolenia w życiu.

9-letni plan wytępienia komarów nad Nilem

KAIR

Ministerstwo zdrowia ZRA skierowało 500 lekarzy do akcji walki z malarią. Choroba ta corocznie stanowi groźbę dla milionów mieszkańców delty Nilu w okresie wylewu rzeki.

Rząd ZRA opracował plan wytępienia w okresie 9 lat na terenie Egiptu komarów przenoszących tę chorobę.

POD ZNAKIEM OLIMPIADY

Fryzjerzy NRD lansują nową fryzurę pod nazwą „Olimpia". Fot. CAF

Oświadczenie O. Winzera

B. oficerowie SS jadący do Berlina zach. — zawróceni z drogi

Kroki podjęte przez rząd NRD w związku z planowanymi demonstracjami odwetowców i militarystów zachodnioniemieckich w Berlinie zachodnim nie uniemożliwiają ruchu na drogach dojazdowych z Niemiec zachodnich do Berlina zachodniego; mają one jedynie na celu uniemożliwienie wykorzystania dróg NRD przez propagatorów wojny i odwetu — oświadczył wicemin. spraw zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Winzer w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi agencji ADN.

Wśród pierwszych osób, które nasze organa straży granicznej musiały cofnąć, byli czterej oficerowie SS jadący do Berlina zachodniego na imprezy zorganizowane przez militarystów i odwetowców bońskich— powiedział Winzer.

W związku z oświadczeniem amerykańskiego departamentu stanu atakującym rząd NRD za podjęcie przezeń kroków ograniczających ruch na drogach dojazdowych do Berlina zachodniego Winzer stwierdził, iż stanowisko departamentu stanu dowodzi jeszcze raz, że leży mu na sercu jedynie sprawa żądań militarystów i neofaszystów w Niemczech zachodnich, natomiast obojętna mu jest sprawa pokoju w Europie

Tajemnicza „kula" rozsadziła statek!

Załoga trawlera brytyjskiego „St. Hubert" dokonująca połowów w pobliżu brzegów Norwegii, wyłowiła kanister, który przypominał z wyglądu bombę, minę lub pocisk i był częściowo pokryty betonem.

Tajemniczy kanister umieszczono na pokładzie, aby zatopić go później na głębszych wodach, z dala od miejsca połowów. Jednakże, po trzech dniach, zanim zdążono zatopić podejrzany kanister, nastąpił silny wybuch, który stał się przyczyną zatonięcia statku.

Trzech członków załogi zginęło na miejscu, pozostałych 17 wyratował znajdujący się w pobliżu inny trawler brytyjski.

RZYM 1960

Srebrny medal Elżbiety Krzesińskiej

Sosgórnik i pięcioboiści uzyskali punktowane miejsca

Niespodzianki, zacięta walka i wysoki poziom charakteryzowały olimpijski skok w dal kobiet. Niecczekiwanie zwyciężyła Krepkina (ZSRR), zdobywając złoty medal świetnym rezultatem 6,37, tylko o 3 cm gorszym od rekordu świata, a będącym jednocześnie nowym rekordem olimpijskim.

Drugie miejsce i srebrny medal zdobyła Elżbieta Krzesińska, złota medalistka z Melbourne. Polka uzyskała wynik 6,27 w trzecim skoku. Pierwszy wynosił 6,25, a drugi był spalony. Na trzecim miejscu uplasowała się aktualna (nieoficjalna) rekordzistka świata — Claus (Niemcy), która uzyskała 6,21.

Sensacją było niezakwalifikowanie się do finału świetnej Angielki Bignal, która w eliminacjach miała najlepszy skok — 6,33. Chojnacka i Bibrowa skakały słabo, nie mogły przekroczyć 6 m i odpadły z walki o punktowane miejsca.

*

Dużym sukcesem zakończył się olimpijski start Sosgórnika, który w pchnięciu kulą w bardzo silnej konkurencji zajął ostatecznie 6 miejsce. Jak było do przewidzenia wygrali Amerykanie, zdobywając po raz pierwszy w Igrzyskach rzymskich komplet medali w jednej konkurencji.

Zwyciężył rekordzista świata Bill Nieder z doskonałym wynikiem 19,68, ustanawiając nowy rekord olimpijski. Srebrny medal zdobył zwycięzca z dwóch poprzednich Olimpiad Parry O'Brien — 19,11 przed Dallas Longiem — 19,01.

Dalsze miejsca zajęli: 4. Lipsnis (ZSRR) — 17,90, 5. Lindsay (W. Brytania) — 17.80, 6. **SOSGÓRNIK (Polska)** — 17.57. Drugi nasz reprezentant — Kwiatkowski uzyskał tylko 16,72 m i nie zakwalifikował się do finału.

Niespodziankę stanowi wysokie miejsce Lindsaya oraz niezakwalifikowanie się do rozgrywek finałowych jego rodaka — Rowe a także Meconiego (Włochy) i Nagy (Węgry).

*

Pięciobój nowoczesny zakończył się wspaniałym sukcesem zawodników węgierskich. Zajęli oni pierwsze miejsce w punktacji drużynowej, a Ferenc Nemeth i Imre Nagy zwyciężyli indywidualnie zdobywając złoty i srebrny medal. W konkurencji indywidualnej zdobywcą brązowego medalu został Amerykanin Roberts Beck.

W drugim starcie olimpijskim (pierwszy w Berlinie był bez sukcesów) doskonale wypadli Polacy. Drużyna nasza zajęła punktowane piąte miejsce, a Przybylski w klasyfikacji indywidualnej zdobył siódme miejsce wśród najlepszych pięcioboistów świata.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA

1. Węgry — 14.863 pkt., 2. ZSRR — 14.309 pkt., 3. USA — 14.192 pkt., 4. Finlandia — 13.865 pkt., 5. **POLSKA** — 13.746 pkt., 6. Szwecja — 13.216 pkt.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA

1. Nemeth (Węgry) — 5024 pkt., 2. Nagy (Węgry) — 4988 pkt., 3. Beck (USA) — 4981 pkt., 4. Balczo (Węgry) — 4973 pkt., 5. Nowikow (ZSRR) — 4962 pkt., 6. Tatarinow (ZSRR) — 4758 pkt., 7. **PRZYBYLSKI** (Polska) — 4731 pkt.

10—11 września zlot autostopowiczów w Cieplicach-Zdroju

Liczni autostopowicze z całego kraju nadsyłają zgłoszenia na wielki zlot amatorów tego rodzaju turystyki, który odbędzie się w dniach 10—11 września br. w Cieplicach Zdroju.

Dla uczestników zlotu przygotowuje się miasteczko namiotów o 1200 miejscach.

Podczas zlotu obradować będzie sejmik autostopowiczów. Tegoroczny autostop wywołał ożywioną dyskusję na łamach różnych pism. padło wiele krytycznych uwag zwłaszcza o zachowaniu się niektórych chłopców i dziewcząt. Sejmik będzie obradować nad sposobami wyeliminowania ze społeczności autostopowej nieodpowiednich elementów.

Uczestnicy zlotu wezmą udział w wielkiej zabawie, która zorganizowana będzie w pięknym parku zdrojowym w Cieplicach. Odbędzie się też konkurs krajoznawczy oraz pokaz mody autostopowej, a także występować będą amatorskie zespoły artystyczne.

Jutro Kraków będzie na skraju układu niżowego. Zachmurzenie duże, w ciągu dnia możliwe słabe opady deszczu. Wiatr z kierunku zachodniego, 3 — 7 m/sek. Temperatura ok. 18 stopni.

Centralna akademia we Wrocławiu z okazji „Dnia Energetyka"

60 tys. energetyków polskich obchodziło 31 sierpnia swoje tradycyjne święto — „Dzień Energetyka". Centralna akademia z udziałem przeszło tysiąca energetyków odbyła się w tym dniu w stolicy Dolnego Śląska — Wrocławiu.

Gorącymi oklaskami powitali zebrani przybyłych na uroczystość — wiceprezesa Rady Ministrów **P. Jaroszewicza**, sekretarza KC i I sekretarza KW PZPR **Wł. Matwina**, ministra górnictwa i energetyki **Jana Mitręgę**, sekretarza CRZZ **Z. Gmitrzaka** oraz przedstawicieli władz wojewódzkich i miejskich.

Przemówienie poświęcone osiągnięciom i zadaniom energetyki polskiej wygłosił min. J. Mitręga.

Następuje uroczysty moment — zasłużeni pracownicy energetyki z całego kraju otrzymują z rąk wicepremiera Jaroszewicza wysokie odznaczenia państwowe. Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski udekorowani zostali: inż. Wł. Martas — dyrektor Zakładów Energetycznych w Gliwicach i inż. Roman Szczerba — główny inż. elektrowni w Skawinie.

Trzech zasłużonych energetyków odznaczonych zostało Złotymi Krzyżami Zasługi, a jedenastu srebrnymi. Dwu najstarszych pracowników energetyki polskiej — Franciszek Pacucha — z elektrowni Jaworzno, który przepracował już w energetyce 50 lat i inż. Czesław Nahorski — dyrektor okręgu energetycznego we Wrocławiu otrzymali od ministra górnictwa i energetyki pamiątkowe złote zegarki.

Wśród serdecznych oklasków zebrani na akademii energetycy uchwalili tekst listu do I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki, w którym przesyłają, mu gorące pozdrowienia oraz zapewniają, że starać się będą w pełni realizować zadania ustalone dla energetyki,

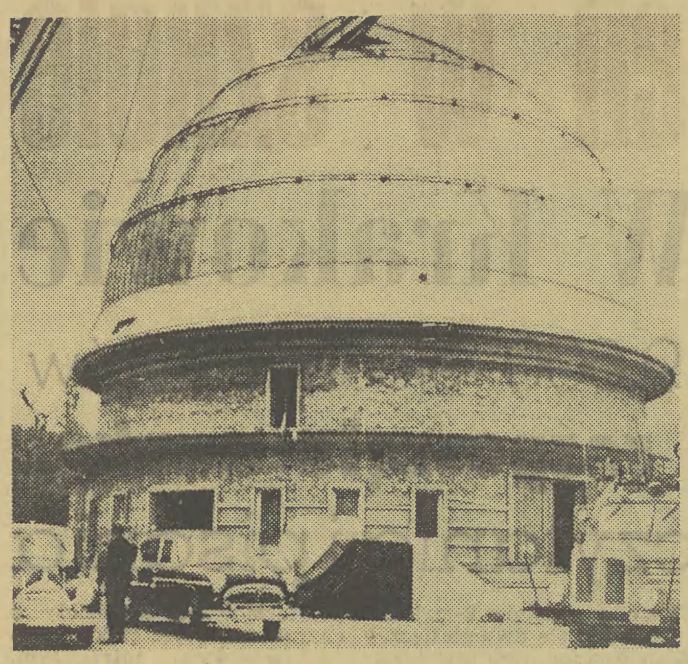

W Tautenburgu k/Jeny (NRD) powstaje jedno z najnowocześniejszych obserwatoriów astronomicznych w Europie. Obserwatorium, należące do Berlińskiej Akademii Nauk, już w październiku rozpocznie pracę.

CAF

1063 spółdzielnie mieszkaniowe skupiają 112 tysięcy udziałowców

Według ostatnich danych, na terenie całego kraju istnieje 1063 spółdzielni mieszkaniowych zrzeszających łącznie ponad 112 tys. członków.

Liczby te najlepiej świadczą o zainteresowaniu tymi formami budownictwa mieszkaniowego. Warto przypomnieć, że jeszcze w 1957 r. istniało niespełna 500 spółdzielń z ok. 50 tys. członków.

Obserwuje się coraz większy udział robotników w spółdzielczości mieszkaniowej. W roku 1957 mieszkania spółdzielcze budowało tylko ok. 4 tys. robotników. W br. zarejestrowanych jest już 276 spółdzielni robotniczych, obejmujących ponad 25 tys. osób. Najwięcej tego typu spółdzielń jest na Śląsku, w woj. wrocławskim, **woj. krakowskim** oraz woj. warszawskim.

Z planowanych do oddania w tym roku do użytku ok. 40 tys. nowych izb spółdzielczych, blisko połowę otrzymają robotnicy.

Największą popularnością wśród tej grupy pracowników cieszą się spółdzielnie przyzakładowe i międzyzakładowe.

Przedsiębiorstwa bowiem nie tylko przeznaczają poważne kwoty na budownictwo mieszkaniowe z własnych środków (fundusz zakładowy) lecz również organizują wytwórnie materiałów budowlanych, dają fachowców budowlanych oraz udzielają pożyczek na budowę spółdzielczych mieszkań.

Milion „tureckich" krawatów z jedwabiu wiskozowego

W krótce nasz handel otrzyma blisko milion modnych, wzorzystych i kolorowych „tureckich" krawatów.

Nie będzie to jednak towar importowany z Turcji, lecz artykuł dostarczony przez... Zakłady Przemysłu Jedwabniczego w Turku (woj. poznańskie), gdzie instaluje się specjalne krosna krawatowe.

Tanie, wyprodukowane z jedwabiu wiskozowego „tureckie" krawaty z powodzeniem konkurować będą z drogimi krawatami „ciuchowymi".

„Nigdy więcej wojny i faszyzmu"

Obchody 21 rocznicy wybuchu II wojny światowej Akademia w Krakowie

21 lat temu, 1 września 1939 r.. hitlerowcy dokonali najazdu na Polskę; niemiecki faszyzm rozpętał najstraszliwszą w dziejach ludzkości II wojnę światową.

Obchody tej rocznicy w naszym kraju odbywają się pod znakiem protestu przeciw odradzającemu się militaryzmowi i siłom odwetowym w Niemczech zachodnich, pod hasłem wzmożenia walki o pokój na świecie, umocnienia sił obozu socjalistycznego.

W ciągu całego września w szkołach odbywać się będą poranki i apele poświęcone 21 rocznicy wybuchu II wojny światowej, młodzież spotka się z uczestnikami kampanii wrześniowej, przedstawicielami wojska i ZBoWiD.

Wczoraj wieczorem w sali Starego Teatru w Krakowie zebrali się przedstawiciele partii, Frontu Jedności Narodu, Związków Zawodowych, Wojska Polskiego oraz społeczeństwa naszego miasta. Za stołem prezydialnym, zasiedli: sekretarz KW PZPR tow. **Banak**, I sekretarz KM PZPR tow. **J. Wiórkowski**, poseł na Sejm **Wł. Machejek**, przewodniczący Prezydium RN m. Krakowa **Zb. Skolicki**, ppłk. **F. Ciempa**, konsul ZSRR **Polakow** i inni.

Akademię otworzył tow. Wiórkowski a następnie poseł Machejek wygłosił przemówienie poświęcone tragicznemu wrześniowi 1939 r.

Na zakończenie akademii odbyła się dekoracja zasłużonych bojowników o wolność wysokimi odznaczeniami państwowymi. M. in. za wybitne zasługi żołnierskie w kampanii wrześniowej odznaczeni zostali: płk **J. Ciałowicz** złotym Krzyżem Virtuti Militari, płk **A. Makowski** srebrnym krzyżem Virtuti Militari oraz płk **A. Kunakowicz** również srebrnym Krzyżem Virtuti Militari. Dekoracji dokonał poseł Wł. Machejek.

Po skończonych uroczystościach sprzed gmachu Starego Teatru udał się pochód z kwiatami i wieńcami do płyty Nieznanego Żołnierza oraz na groby żołnierzy radzieckich. Tutaj po złożeniu wieńców odczytano rezolucję społeczeństwa Krakowa pod hasłem: „Nigdy więcej wojny i faszyzmu".

*

1 września 1939 r. o godz. 4.17 rozległy się na Westerplatte koło Gdańska pierwsze strzały, obwieszczające wybuch II wojny światowej. 4 tysiące hitlerowców uderzyło na Westerplatte, do akcji bojowej włączył się zakotwiczony w Gdańsku pancernik „Schleswig-Holstein". Siedem dni i nocy trwała bohaterska walka 182 osobowej załogi bastionu na Westerplatte.

W przeddzień 21 rocznicy tego wydarzenia, przedstawiciele społeczeństwa Gdańska złożyli wieńce i wiązanki kwiatów a dziś rano zaciągnięto wartę honorową na Westerplatte.

Dla uczczenia pamięci ok. 100 poległych w walkach i zmarłych w obozach jenieckich żołnierzy, wznoszony jest kopiec ziemny na wysokość 20 m. Prace są już poważnie zaawansowane, zwieziono kilkaset tys. metrów sześciennych ziemi i przystąpiono do formowania kopca.

Dementi Czechosłowackiej Agencji Telegraficznej

PRAGA

Czechosłowacka Agencja Telegraficzna CTK, opublikowała 31 sierpnia br. następujące oświadczenie:

Niektóre dzienniki zachodnie i agencje telegraficzne rozpowszechniły w tych dniach informacje o tym, iż na czele zbrojnych oddziałów rządu kongijskiego, walczących z grupami separatystów w prowincji Kasai, stoją oficerowie czechosłowaccy. Autorem tych informacji jest separatysta Kalondżi, który zmuszony był uciekać przed gniewem narodu, po zdemaskowaniu jego planów oddania kolonizatorom bogactw naturalnych prowincji Kasai.

CTK została upoważniona do oświadczenia, że powyższe informacje są pozbawione wszelkich podstaw i całkowicie zmyślone. Należy z całą surowością napiętnować i potępić tę jawną prowokację kolonizatorów i ich zauszników którzy usiłują podważyć wysiłki rządu Republiki Kongijskiej, zmierzające do zachowania niepodległości, jedności jednolitości kraju, do ostatecznego wycofania wszystkich obcych wojsk.

Od 2 do 16 bm — III seminarium spółdzielcze dla pracowników nauki w Krynicy

W dniach od 2 do 16 września br. Spółdzielczy Instytut Badawczy organizuje w Krynicy doroczne, trzecie z kolei seminarium spółdzielcze dla pracowników nauki — wykładowców problematyki spółdzielczej na wyższych uczelniach oraz osób zajmujących się pracami naukowo-badawczymi w tej dziedzinie.

W pracach konferencji zapowiedzieli swój udział także naukowcy-spółdzielcy z NRD i Węgier.

Miesiąc Budowy Warszawy

Tegoroczny wrzesień — piętnasty z kolei Miesiąc Budowy Warszawy — wita stolica bogatsza w nowe osiedla, przebudowane i uporządkowane ulice, w nowe obiekty i gmachy.

Wielkim zbiorowym startem do akcji pomocy Warszawie stał się pierwszy zorganizowany w 1946 r. przez SFOS Miesiąc Odbudowy Warszawy.

Ofiarność społeczeństwa przeszła oczekiwania. Drobne sumy rosły w miliony złotych — cała Polska poprzez SFOS pomogła Warszawie dźwignąć jej najpiękniejsze zabytki.

Dziś, fundusz ten, tak wspaniale zapoczątkowany społecznym zrywem pomocy dla Warszawy, służy całej Polsce. 75 proc. idzie na budowę najpotrzebniejszych budowli w kraju, na szkoły i boiska sportowe, parki i domy kultury.

Społeczeństwo zbiera już na SFOS trzeci miliard.

W Laosie

Ultimatum kapitana Kong Le

Jak donosi z Laosu AFP, kapitan Kong Le — przywódca laotańskiego Komitetu Zamachu Stanu wystosował 31 sierpnia ultimatum do premiera, Souvanna Phouma.

Ultimatum głosi, że żołnierze kapitana Kong Le walczyć będą do ostatniej kropli krwi o ile zbuntowany generał Phoumi Nosavan nie zostanie wykluczony ze składu nowego rządu laotańskiego.

Aparat dla niewidomych

Na dorocznej wystawie radiowej w Londynie zademonstrowano aparat, który ma ułatwić niewidomym swobodne poruszenie się po ulicach.

Budowa aparatu oparta jest na zasadzie „urządzenia" jakim posługują się nietoperze podczas lotów w ciemności. Aparat dla niewidomych wysyła fale ultrakrótkie, które odbijają się od napotkanych przeszkód i alarmują niewidomego.

Aparat zwany „sondar" mieści się w kieszeni, rozmiarami przypominając zwykłą latarkę.

USA ograniczą import cukru z Republiki Dominikańskiej

WASZYNGTON

Izba Reprezentantów USA uchwaliła 30 sierpnia ustawę upoważniającą prezydenta Eisenhowera do obniżenia ilości cukru importowanego z Republiki Dominikańskiej.

Ustawa musi być jeszcze zaaprobowana przez Senat.

Ustawa ta wynika z sankcji zastosowanych przez konferencje ministrów spraw zagranicznych państw amerykańskich w San Jose, wobec Republiki Dominikańskiej za udział reżimu Trujillo w zamachu na prezydenta Wenezueli.

Kronika wypadków

● Na Al. Krasińskiego została potrącona przez samochód 67-letnia Stefania Kathang, zam. przy tejże ulicy pod numerem 12. Doznała ona ran głowy i złamania obu przedramion ● W Biskupicach z nieustalonych dotąd przyczyn spłonęła stodoła wraz ze zbiorami i materiałami budowlanymi, należąca do Jarosława Kurzawy. (hs)

Co słychać?...

Szach Iranu Mohammed Reza Pahlevi, który — jak wiadomo ma obecnie trzecią z kolei żonę, zakończył pisanie swych pamiętników zatytułowanych „Trzy królowe i ja". Książka ta ma ukazać się w odcinkach w jednej z paryskich gazet popołudniowych (zapewne będzie to nastawiony na sentymentalne historie o miłostkach monarchów, miliarderów i aktorów filmowych paryski „France-Soir").

„Liberation", która jedyna ze wszystkich dzienników francuskich przynosi tę wiadomość słusznie dodaje: „Będzie to pierwszy wypadek, że jeden z panujących władców ogłosi opowieść o swym życiu miłosnym".

Uczeni na tropie tajemnic

Dlaczego Mars jest „rudy"?

Obserwatorium Astronomiczne Uniwersytetu Leningradzkiego kierowane przez znanego uczonego, dr W. Szaronowa, uzyskało m. in. bardzo interesujące dane w wyniku obserwacji Marsa w okresie „wielkiej opozycji" tej planety.

Już w roku 1956 uczeni zwrócili uwagę, że w przejrzystej atmosferze planety pojawiają się często rdzawe, rude mgły skrywające na długo okolice równikowe Marsa lub obszary biegunowe. Charakterystyczny, rdzawy kolor mają również wszystkie marsjańskie kontynenty.

Dawniej, zjawiska te uważano za burze piaskowe; dr Szaronow i jego współpracownicy doszli do innych wniosków. W oparciu o pomiar barwy różnych minerałów, występujących na ziemi stwierdzili oni, że minerałem o barwie takiej jak pokrycie marsjańskich kontynentów jest żelaziak brunatny (limonit).

Obserwacje są nadal prowadzone.

Uczeni pragną wykryć przyczyny pokrycia powierzchni Marsa rdzawym pyłem. Przypuszcza się, że spowodowane to jest wpływem atmosfery Marsa, zawierającej wiele dwutlenku węgla.

PARYŻ

Od kilku dni toczy się przy drzwiach zamkniętych przed paryskim sądem apelacyjnym proces sprawców styczniowej rebelii ultrasów algerskich z osławionym Lagaillardem na czele. Przebieg rozprawy nie jest znany.

NOWY JORK

Do Brasilii przybył z wizytą boński minister spraw zagranicznych Brentano, który ma przeprowadzić rozmowy natury politycznej i gospodarczej z prezydentem Kubitschkiem i przedstawicielami rządu brazylijskiego.

LONDYN

Dziś w Londynie otwarte zostają VI międzynarodowe targi żywnościowe, w których wśród 24 wystawców zagranicznych bierze udział również Polska. 6 polskich central handlowych zaprezentuje swe towary eksportowe, które cieszą się dużym uznaniem konsumenta brytyjskiego.

WASZYNGTON

Senat USA zaaprobował uchwałę w sprawie utworzenia uczelni państwowej, gdzie wykładano by „antykomunizm" jako specjalną naukę.

NOWY JORK

Uczonym kanadyjskim w zakładzie energii atomowej w Chalk Rivier udało się uzyskać złożone jądro atomowe, jakiego normalnie nie spotyka się w przyrodzie. Doświadczenia tego dokonał m. in. dr Bronley. Zdaniem naukowców, osiągnięcie to otwiera nowe możliwości badania sił działających w jądrze atomowym.

CO NASZYM PANIOM PROPONUJE „MODA POLSKA" NA SEZON JESIENNO — ZIMOWY?... ...na cocktail taką suknię z jedwabiu żakardowego, ozdobioną futerkiem.

CAF — fot. Langda

Regulację rzek zaczynać trzeba od źródeł

Kto widział górski potok w czasie powodzi wie, czym mogą stać się maleńkie nawet rzeczułki w rezultacie przyboru wody. Ale nie tylko w krótkich okresach powodziowych potoki górskie mogą być szkodliwe i niebezpieczne. Nawet przy stosunkowo niewysokim poziomie wody zmieniają one kapryśnie swoje koryto, ciągną za sobą masę kamieni i cennego dla górskiej gleby materiału, podrywają drogi i skrawki gruntów uprawnych, drzewa i krzewy...

To wszystko prawda, z tym jednak, że szkody te dotyczą takich potoków jakie widzimy z reguły w naszych Beskidach. To znaczy: potoków nie uregulowanych, w praktyce nietkniętych ręką ludzką. Cóż bowiem z tego, że kiedyś tam chłopi z pobliskiego przysiółka wrzucili trochę gałęzi, czy faszyny do koryta potoku, by zabezpieczyć swoje pola przed podmyciem? Taka regulacja skutkować może na kilka miesięcy, w najlepszym razie na kilka lat, i to pod warunkiem, że nie będzie większej powodzi. Tymczasem praktyka wykazuje, że jedyną skuteczną metodą jest dokładnie opracowane regulowanie potoków górskich począwszy od źródła w dół. Najlepsze bowiem nawet umocnienia, zbudowane w dolnym czy środkowym biegu potoku — pierwsza większa woda nie tylko zniesie, ale również zasypie rumowiskiem ciągnięty z góry. I temu właśnie trzeba przede wszystkim zapobiec. Zresztą i doświadczenia z ostatnich powodzi wskazują, że rozmiary strat są największe w górnych biegach rzek górskich.

Dlatego też z satysfakcją trzeba stwierdzić, że wreszcie rozpoczyna się prowadzoną w głównej mierze przez resort leśnictwa akcję planowego porządkowania stosunków wodnych w górnym biegu rzek i potoków. Słusznie także, że wybrano na początek kilka zlewisk potoków i te właśnie obszary zostaną uporządkowane już „od A do Z": w tej chwili prowadzi się kompleksową zabudowę potoku Kocierz, potem pójdzie Sopotnia (również w Żywieckiem), dalej Obidza w Nowosądeckiem, która szczególnie ucierpiała w czasie ostatniej powodzi, później Wierchomla koło Nowego Sącza, dalej Złatna, Leśnianka i Malinówka (wszystko w Żywieckiem). Może to kogoś zdziwi, że wymieniamy tu szczegółowo nazwy potoków; jednak rzut oka na mapę pozwala stwierdzić jak duży jest to w sensie terytorialnym obszar (np. Sopotnia — 25 kilometrów długości) i jak jednocześnie celnie utrafiono właśnie w te punkty, które sprawiały najwięcej kłopotu z racji swego słabego zalesienia (Żywiecczyzna) i ogromnych skoków fali powodziowej.

Jednocześnie dodać trzeba, że regulacja obejmuje także budowę progów, małych zapór retencyjnych, obudowę brzegów i poprawę dróg, obsadzenie wszystkiego specjalnymi gatunkami drzew umacniającymi grunt. Dzięki temu osiągnie się rzecz zasadniczą: zmniejszy się siłę uderzeniową wody, skieruje się ją w dół w ten sposób, by nie porywała za sobą gleby i kamieni, nie rozmywała brzegów i nie niszczyła dróg.

Chociaż amortyzacji takich prac nie da się wyliczyć w złotówkach — korzyści będą olbrzymie: przypuszcza się, że w ciągu najbliższego 10-lecia będziemy w stanie uporządkować gospodarkę wodną w dużej części naszych gór. Zresztą wskazują na to same nakłady inwestycyjne: w skali krajowej przewiduje się na uporządkowanie potoków górskich 900 mln zł, z czego Krakowskie zużytkuje jakieś 30 proc., a jeśli tutaj w dodatku porównać cyfry z bieżącej i poprzedniej 5-latki łatwo się spostrzec, że nakłady wzrastają o 100 proc.! Trudność w tej chwili polega już więc nie na skierowaniu na ten cel odpowiednich kredytów, ale raczej na tym, czy uda się zamierzenia pomyślnie zrealizować, czy znajdą się kadry fachowców specjalizujących się w tej dziedzinie.

Ujarzmienie potoków górskich przez stworzenie właśnie systemu drobnych, ale licznych inwestycji to sprawa o poważnym znaczeniu gospodarczym dla całej Polski Południowej. Z jednej strony oznacza to bowiem uchwycenie olbrzymich ilości wody powodziowej, a z drugiej racjonalną gospodarkę leśną i rolną w dolinach górskich, gdzie znajdują się przecież tereny o największej w danej okolicy wartości.

T. ROBAK

Kartki z kalendarza

Zmiany strukturalne

Ongiś żelaznym tematem rodzimej satyry była biurokracja. Później autorzy rzucili się na bardziej chwytliwe tematy. Święty Biurokracy zniknął z łam „Szpilek", by... tym swobodniej straszyć po urzędach.

Zacznijmy ab ovo. Istnieje w naszym kraju piękny zwyczaj, że po okresie dłuższej lub krótszej działalności instytucja lub przedsiębiorstwo zmienia nagle nazwę i tzw. strukturę. Ostatnio taką strukturalną metamorfozę przeżyły wydziały rent — przeobrażając się w przedstawicielstwa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Nowa nazwa i stare grzechy? Gorzej... Oto np. ni stąd ni zowąd nasz Czytelnik, inwalida II grupy (nr renty 171097/Kr, nb. leczący się w szpitalu, a otrzymujący swą rentę regularnie od lat 5, dostaje wezwanie z ZUS. Ma przedłożyć oświadczenia 2 świadków, że w latach 1948—50 pracował w takiej a takiej firmie, bo inaczej renta zostanie wstrzymana. Mimo, że wszystkie dokumenty składał 5 lat temu...

Znacie te historie: firma zdążyła już (i to nie raz!) zmienić szyld, siedzibę, personel, kierownictwo i... branżę. Z kolei świadkowie zmienili miejsce pracy i pobytu, stan cywilny itp. Można sobie wyobrazić jak frapującym zajęciem dla chorego inwalidy jest odnajdywanie śladów firmy, lub tropienie świadków, częściowo już spoczywających na cmentarzu. Koń by zdrowie stracił.

Ale krakowski ZUS ma swoje sposoby: w kilka dni po złożeniu wymaganych dokumentów wysyła do naszego bohatera następne wezwanie, aby z kolei udowodnił swe zatrudnienie w latach... 1946—48! Doskonały sposób... pozbycia się swych podopiecznych.

Na tym na razie opowieść się urywa. Opowieść godna nie tyle pióra satyryka, co uwiecznienia w epopei. W narodowej epopei wojen z biurokracją, których końca na razie nie widać... (eo)

Kabel z zamkiem błyskawicznym

W elektrotechnice i technice łączności zdarza się często, iż do kabla nie mającego już wolnych przewodów trzeba dodać jeszcze kilka przewodów. Wymaga to przeciągnięcia nowego kabla, co drogo kosztuje.

Tam, gdzie często trzeba dodawać przewody, lub odłączać je, dobrze jest mieć kabel z osłoną typu „zamka błyskawicznego", wykonaną z polichlorku winylu.

Po ułożeniu przewodów osłonę zamyka się (zwyczajnie zaciągając „zamek" suwakiem). Tworzy on wówczas giętki kabel.

Pomnik Kopernika w Toruniu
Fot. W. Pawłowski

Grody Tysiąclecia

Przez Toruń i Ziemię Chełmińską

Toruń nazywano dawniej chętnie „małym Krakowem". Krakowianin przeto, przyjeżdżający w charakterze turysty do tego pięknego pomorskiego miasta, mógłby się czuć trochę, jak u siebie we własnym domu, tylko w domu nieco mniejszym... Pierwsze zresztą wrażenia, na jakie napotyka przybysz, zbliżający się do Torunia, zwłaszcza od strony wzgórz lewego brzegu Wisły — są rzeczywiście nieco „krakowskie". Położonemu w dolinie, okolonemu malowniczymi wzniesieniami i przeciętemu wstęgą Wisły miastu, charakterystycznych cech nadają wysokie wieże i spiczaste dachy budowli gotyckich.

Toruń, siedziba Uniwersytetu, pięknych zbiornic książkowych i bibliotek, paru teatrów i instytucji artystycznych, bardzo licznych szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych, urasta coraz bardziej do miana stolicy intelektualno-kulturalnej Pomorza — i zarazem miasta młodzieży.

Nic przeto dziwnego, że teraz, w porze wakacyjnej — gdy młodzież toruńskich szkół porozjeżdżała się do domów lub na swe własne wczasy i wędrówki — puls życia miasta tętni słabiej, bardziej leniwie — i bardziej turystycznie... Turystów bowiem w grodzie Kopernika dziś nie brakuje. Można ich napotkać i przemierzających wały wiślane, i fotografujących się na tle Bramy Mostowej, i spacerujących po murach obronnych, i zadzierających głowę wzwyż od podnóży Krzywej Wieży, i poszukujących (nie zawsze skutecznie) domu narodzin Kopernika, i zaglądających w głąb ciemnych gotyckich sieni kamieniczek toruńskiego Starego Miasta — a również siedzących w restauracjach i cukierniach — i chwalących sobie toruński wikt, zaopatrzenie i obsługę gości.

Poza tym — jeśli chodzi o toruńskie wrażenia — przyłączam się osobiście do zdania turysty, który takimi oto słowami swoje spostrzeżenia na temat miasta Kopernika w liście do przyjaciela opisywał:

„To jest wszystko, co Ci o Toruniu napisać jestem w stanie. Może więcej opowiem, ale to tylko Ci napiszę, że największą impresję czyli alias wrażenie uczyniły na mnie — pierniki. Widziałem je prawda i całą fortyfikację ze wszystkich stron miasta, ze wszelkimi szczegółami... Prócz tego kościoły gotyckiej budowy z których jeden w 1231 r. zbudowany... Widziałem wieżę pochyłą, ratusz sławny, tak zewnątrz jak i wewnątrz, którego największą osobliwością jest to, iż ma on tyle okien, ile dni w roku, tyle sal — ile miesięcy, tyle pokoi — ile tygodni — i że cała budowa onego jest najwspanialsza w guście gotyckim. To wszystko jednak nie przechodzi pierników..."

Wszystkim zainteresowanym — których może gorszy nasza niedyskrecja w spoglądaniu do cudzej korespondencji — wyjaśniamy, iż autor listu, piszący te słowa, liczył sobie lat piętnaście i nazywał się... Fryderyk Chopin! Mało kto pamięta dziś bowiem, że właśnie Chopin — który Toruń odwiedzał w r. 1825 i mieszkał tu przy ul. Mostowej 14 — był niezwykle urokami tego miasta zachwycony — czemu dawał gorący wyraz w listach swych do rodziny i przyjaciół.

Wędrując po Toruniu dużo można by tu chwalić. W miłym przeto nastroju, zachowując sobie „na deser" perlę Torunia — wspaniały średniowieczny ratusz i mieszczące się w nim bogate Muzeum Pomorskie — zatrzymujemy się w ratuszowej bramie. I oto uderza nas nagle napis na drzwiach: „Z powodu remontu w okresie letnim Muzeum w ratuszu zamknięte". Oto i niespodzianka! Właśnie teraz zamknięte. Teraz, gdy przez miasto przelewają się istne fale gości i turystów, zbiorowych i indywidualnych, poszukających „milenialnych" historycznych wrażeń. Ten napis na toruńskich drzwiach ratuszowych coś mi jednak przypomina, jakoś swojsko wygląda... „Skąd my to znamy?". Tak, północny „mały Kraków" coś jednak odziedziczył od swego wielkiego południowego miasta-pobratymcy...

*

„Z Torunia szosą koła nas niosą..." — jak brzmi refren piosenki. Tym razem w kierunku Chełmna, toruńskiego miasta-bliźniaka, jeśli chodzi o datę historycznych narodzin, „oficjalnego" założenia (1233).

Pięknie położone na wyniosłej górze, obwiedzione średniowiecznymi murami Chełmno, imponuje przybyszom ilością i rozmiarami potężnych swych gotyckich świątyń. Ze sławnym ratuszem, „perełką" polskiego renesansu (1576) zawieramy znajomość, niestety, tylko od zewnątrz: mieszczące się we wnętrzu muzeum zamknięte również...

RYSZARD KWIECIŃSKI

Woły z dna morza sensacją naukową

Przed dwoma laty, do małego tureckiego miasteczka Bodrum nad Morzem Egejskim zawitała ekipa archeologów amerykańskich pod kierownictwem Petera Throckmortona. Bodrum jest wielką atrakcją dla archeologów — znajduje się ono bowiem na miejscu dawnego Halikarnassos, rodzinnego miasta historyka starożytnej Grecji, Herodota, „ojca historii". Na dnie morza w pobliżu Bodrum leżą liczne skarby z epoki Herodota — dzbany, alabastrowe amfory, wyroby z miedzi itp. Co roku więc ściągają do Bodrum uczeni z całego świata i przeprowadzają tam poszukiwania przy pomocy miejscowych rybaków.

Pewnego dnia rybacy tureccy przywieźli z takiego połowu niezwykły ładunek: około dwóch ton zardzewiałych i zniszczonych kawałków brązu w kształcie wołu. Peter Throckmorton żywo zainteresował się tym odkryciem. W starożytności bowiem takie właśnie kawałki brązu służyły w rejonie Morza Egejskiego jako środek płatniczy.

Wkrótce potem w pobliżu wyspy Yassi natrafiono na szczątki okrętu, leżące na głębokości przeszło 30 metrów pod wodą. Wrak galery zawierał nie tylko kawałki brązu, ale również wielką ilość wyrobów z tego metalu, jak siekiery, topory, oszczepy. Wiek galery uczeni oceniają w przybliżeniu na 3.300 lat, a więc pochodzi ona z epoki brązu. Szczątki statku znalezione u wybrzeży dawnej ojczyzny Herodota byłyby więc najstarszym wrakiem świata. (m)

Zalążek przyszłego uzdrowiska powstaje w Szczawniku i Złockiem

Szczawnik i Złockie to sąsiadujące z sobą wsie, które położone są w widłach dwóch potoków, wpadających do Popradu. Usytuowane na rozległej płaszczyźnie, otoczone są od zachodu, wschodu i północy górami pokrytymi lasem. Z Muszyną łączą je wygodne, brukowane drogi, długości ok. 2,5 km. Tutaj właśnie, w Szczawniku i Złockiem, powstaną w najbliższym czasie cztery duże domy wczasowo-lecznicze. Dwa z nich (materiały służące do ich budowy są już zwożone) będą własnością Zarządu Głównego Związku Zawodowego Kolejarzy oraz Huty im. Marcelego Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim, właścicielami zaś dwóch pozostałych (budowa tych domów rozpocznie się w jesieni br.) będzie Zarząd Główny Związku Zawodowego Metalowców oraz Zakład Geofizyki Przemysłu Naftowego w Krakowie.

Dlaczego przy ustalaniu lokalizacji czterech poważnych obiektów wczasowo-leczniczych wybór padł właśnie na podmuszyńskie osiedla? Dlatego, że obfitują one w bogate złoża surowców balneologicznych, więc przede wszystkim w naturalne źródła wód mineralnych, szczególnie w szczawy zmineralizowane z zawartością sodu, wapnia, magnezu, ze śladami żelaza i manganu. Wody te znajdują się na stosunkowo niewielkich głębokościach, będą więc łatwe do eksploatacji. Są tu również złoża borowiny leczniczej oraz zasoby bezwodnika kwasu węglowego, wydobywającego się samorzutnie z ziemi, a przydatnego dla celów leczniczych.

Cztery domy wczasowo-lecznicze, które w Szczawniku i Złockiem wkrótce powstaną, zainicjują realizację planów zdążających do przekształcenia tego terenu w uzdrowisko, o które powiększy się Muszyna, posiadająca dwa zakłady kąpielowe, w których można korzystać z kąpieli mineralnych, borowinowych i fizykoterapii. Tutaj również, w Złockiem i w Szczawniku, przystąpi się do budowy wodociągu, który będzie doprowadzony do centrum Muszyny, pozbawionego dotąd tego podstawowego urządzenia komunalnego. (l)

Gotycki kościół Najśw. Marii Panny — jeden z najpiękniejszych zabytków średniowiecznych na Pomorzu — widziany z lotu ptaka.

Sławny renesansowy ratusz w Chełmnie.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

TERENOWEGO ORGANIZATORA WIDOWNI oraz **GOŃCA**, przyjmie **Teatr „Groteska", Kraków, Jana 6.** K-6141

KIEROWCĘ — OPERATORA dźwigu samochodowego typu „Bleichert" — zatrudni natychmiast **Rejonowa Zbiornica Złomu w Krakowie, ul. Prądnicka 36.** K-6152

TECHNIKA NORMOWANIA z praktyką budowlaną, 2 **PROJEKTANTÓW** instalacji sanitarnej, **BLACHARZY - DEKARZY, MURARZY, PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH NIEKWALIFIKOWANYCH, KIEROWCĘ** ciągnika oraz **KSYLOLICIARZA i LASTRIKARZY** — zatrudni natychmiast **Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych — w Krakowie, ul. Batorego nr 25.** K-6162

MAJSTRÓW branży sanitarnej, **MONTERÓW** wod.-kan. i c. o. oraz **POMOCNIKÓW** — zatrudni natychmiast **KPBO „Zetbewu" — Kraków, ul. Łokietka 25.** K-6163

INŻYNIERÓW - TECHNIKÓW MECHANIKÓW, ELEKTRYKÓW, ENERGETYKÓW, BUDOWLANYCH, KONSTRUKTORÓW — na stanowiska **starszych projektantów i projektantów** — zatrudni natychmiast **Biuro Studiów i Projektów Hutnictwa „Biprostal".** — Zgłoszenia przyjmuje **Dział Kadr — Kraków, ul. Oleandry 4.** K-6136

TECHNIKÓW CHEMIKÓW i LABORANTÓW z praktyką laboratoryjną — **ŚLUSARZY — ELEKTROMONTERÓW** oraz **PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH** — zatrudnią **Zakłady Surowców Hutniczych „Górka" w Górce k. Trzebini — pow. Chrzanów.** K-6112

Instytut Zootechniki poszukuje **KANDYDATÓW** na stanowiska **mechaników-elektrotechników.** Wymagane kwalifikacje: a) wyższe wykształcenie elektro-mechaniczne i co najmniej 3 lata praktyki w zakresie urządzeń elektro-mechanicznych. — b) średnie wykształcenie techniczne lub elektro-mechaniczne i co najmniej 5 lat praktyki zawodowej. — Kandydaci na powyższe stanowiska proszeni są o zgłoszenie się **w Sekcji Kadr Instytutu Zootechniki — Kraków, ul. Sarego 2,** z odpowiednimi dokumentami. K-6143

20 ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH — przyjmą natychmiast **Krakowskie Zakłady Ceramiki Budowlanej — Kraków-Łagiewniki, ul. Fredry nr 4.** — Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-6139

10 MURARZY, 10 MALARZY, 5 LASTRIKARZY, 5 OPERATORÓW oraz **15 PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH** — zatrudni natychmiast **Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego Nowa Huta.** — Kandydaci muszą posiadać ze sobą dowód osobisty, książeczkę wojskową oraz świadectwo ukończenia szkoły podstawowej. — Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. — Dla zamiejscowych zakwaterowanie zapewnione. — Kandydaci zgłoszą się w Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego — Nowa Huta, ul. Noskowskiego nr 6 (osiedle C-1), Dział Szkolenia i Kadr, pokój nr 29. K-6134

16 ŚLUSARZY KONSTRUKCYJNYCH — 2 SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH oraz **1 SPAWACZA AUTOGENICZNEGO,** zatrudni natychmiast **Zarząd Sprzętem Przedsiębiorstwa Przem. Budowy Huty im. Lenina.** — O zatrudnienie ubiegać się mogą osoby zameldowane na terenie województwa krakowskiego. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w godzinach od 7 do 14. — Dojazd z Ronda tramwajem nr 5 — a z Placu Centralnego tramwajem nr 16. K-6097

MONTERÓW wod.-kan., c. o. **POMOCNIKÓW MONTERÓW, OPERATORÓW** sprzętu ciężkiego, **OPERATORÓW** wózków akumulatorowych, **CIEŚLI, STOLARZY, PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH,** przyjmie natychmiast — **Przedsiębiorstwo „Instalacje Przemysłowe", Budowy Nowej Huty — Kombinat, barak 36** — dojazd tramwajem nr 5 — (przedostatni przystanek). Wynagrodzenie wg UZP. — Dla zamiejscowych zakwaterowanie zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje Dział Ekonomiczny w godzinach od 7 do 15. K-6105

Praca

GOSPOSIA z długoletnią praktyką, poszukuje pracy od zaraz. Nowa Huta, B-1, bl. 20 m. 6, tel. 417-41 — od godz. 16—21. 34640-g

PRZYJMĘ gosposię dochodzącą. Konieczne referencje. — Kraków, ul. Szpitalna 36 m. 7 — godz. 18—20. 15086-g

PRZYJMĘ pomoc do 3-letniego dziecka, natychmiast. — Kraków, Pędzichów 8 m. 4, godz. 16—20.

POSZUKUJĘ pracy biurowej — znam niemiecki, stenografię polską i niemiecką. Oferty 15140 — „Prasa" — Kraków, Wiślna 2.

POMOC domową ze znajomością gotowania, do małego gospodarstwa rolnego, na dobrych warunkach, potrzebna. Oferty 15088 „Prasa" — Kraków, Wiślna 2.

FRYZJERKA damska potrzebna na wyjazd. Mieszkanie i utrzymanie zapewnione. — Zgłoszenia: Kraków, ul. Kościelna 8 m. 7, godz. 19—21. 15113-g

SAMODZIELNA gosposia z referencjami, potrzebna. Zgłoszenia: Kraków, Aleja Słowackiego 15 a — m. 14. 15172-g

LEKARZ — przyjmie dochodzącą do dziecka, na 8 godzin — w Nowej Hucie. — Telefon 450-40 lub Apteka Osiedle C-1. 15153-g

POTRZEBNA pilnie samodzielna gosposia. Warunki dobre. — Kraków, al. Słowackiego 6 m. 5. 15116-g

UCZNIA lub uczennicę — przyjmę do nauki w zawodzie krawieckim. — Zgłoszenia: Kraków, Bon. Stalingradu 71. 15033-g

PRZYJMĘ dochodzącą do dziecka, na 8 godzin. — Kraków 12, ul. Łukasińskiego 15 m. 4. 15246-g

POTRZEBNA pomoc domowa, rencistka, na 6 godzin przed południem — praca lekka — Kraków, Paulińska 8 m. 5. 15227-g

FRYZJERKĘ siłę pierwszorzędną, przyjmę zaraz na stałe. Oferty 15315 — „Prasa" — Kraków, Wiślna 2.

DOBRĄ pomoc domową do dwóch osób i dziecka, przyjmę od zaraz. Zgłoszenia: — Kraków, ul. Wrzesińska 11 m. 14 — w godz. od 16—19. 15264-g

POMOC domowa — do dwojga dzieci, potrzebna natychmiast. Konieczne referencje. Kraków, Jana Tyszki 15, za kręgielnią. 14937-g

Nauka

KURSY spawalnicze, organizuje TKWP. Informacje i wpisy: Kraków, Loretańska 16, tel. 500-67.

KURSY czeladnicze i mistrzowskie — organizuje TKWP. Informacje i wpisy: Kraków, Loretańska 16, telefon 500-67. K-5397

KURSY politechniczne dla maturzystów — organizuje TKWP. Informacje i wpisy: Kraków, Loretańska 16, telefon 500-67. K-5394

DLA chłopców po 7 klasie — kursy przysposobienia mechanicznego organizuje TKWP. Informacje i wpisy: Kraków, Loretańska 16, telefon 500-67 K-5392

KURSY radiotelewizyjne i radiomechaniczne — organizuje TKWP. — Informacje i wpisy: Kraków, Loretańska 16, tel. 500-67. K-5393

KURSY samochodowo-motocyklowe i motocyklowe dla amatorów, organizuje TKWP. Informacje i wpisy: Kraków, Loretańska 16, tel. 500-67. K-5399

KURSY kroju uniwersalnego, modelowania i szycia I i II stopnia — pod kierunkiem prof. Mieczysława Sztajnert, organizuje TKWP. Informacje i wpisy: Kraków, Loretańska 16, tel. 500-67. K15395

JĘZYKI obce! Wpisy na kursy I i II stopnia dla dzieci i dorosłych, przyjmuje „Wiedza" — Kraków, Kapucyńska 2. K-5386

DLA dziewcząt po 7 klasie kursy trykotarstwa — szycia i gospodarstwa domowego — organizuje TKWP. Informacje i wpisy: Kraków, Loretańska 16, telefon 500-67. K-5391

KURSY gotowania i pieczenia przetworów owoców i warzyw, organizuje TKWP. Informacje i wpisy: Kraków, Loretańska 16, — telefon 500-67. K-5396

KURSY kroju i szycia (roczne i pięciomiesięczne), trykotarstwa maszynowego, koronkarstwa klockowego, w godz. rannych, południowych i popołudniowych rozpoczyna we wrześniu Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Krakowie, ul. Dietla 38, tel. 210-76. Wpisy codziennie godz. 8—18. K-5768

RZEMIEŚLNIKÓW woj. krakowskiego nie posiadających egzaminu czeladniczego względnie mistrzowskiego, szkoli na kursach korespondencyjnych we wszystkich zawodach — Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Krakowie, ul. Dietla 38, tel. 229-88. K-5904

POLSKIE Towarzystwo Ekonomiczne organizuje kursy: 1) administracji z uwzględnieniem planowania i elementów rachunkowości, 2) planowania i organizacji zaopatrzenia materiałowego, 3) księgowości oraz 4) kursy dla bilansistów i kosztowców. Informacje i wpisy: Dyrekcja Szkolenia Ekonomicznego, Kraków, ul. Wygoda 9, tel. 503-14, od godz. 9—13, oraz Ośrodki Szkolenia Ekonomicznego PTE województw krakowskiego i rzeszowskiego. K-6071

PIĘKNIE pisać wyuczam w 15 lekcjach. — Kraków, Retoryka 1 m. 14. 15223-g

ANGIELSKIEGO — niemieckiego, wyuczają lektorzy (dorosłych, dzieci), gramofonową metodą „Linguaphone" — dokładna wymowa. Tłumaczenia. Kraków, tel. 560-50. 14991-g

Matrymonialne

WDOWA po pięćdziesiątce, posiadająca własne mieszkanie, pracująca — tą drogą pozna Pana do lat 55, bez nałogów. Oferty wraz z fotografią: — 15087 „Prasa" — Kraków, Wiślna 2.

INŻYNIER (kawaler) lat 30 — pozna odpowiednią Pannę do lat 28. Poważne oferty „Prasa" Kraków, Wiślna 2 — dla nr 15137.

PAN lat 50, inteligentny, pozna Panią w celu towarzyskim. Oferty 15163 „Prasa" — Kraków, Wiślna 2.

300 MATRYMONIALNYCH ofert otrzymasz przesyłając 10 złotych znaczkami. „Syrenka" — Warszawa, Elektoralna 11. K-6040

LEKARKA pozna odpowiedniego Pana trzydziestoletniego. Cel matrymonialny. Poważne oferty 34645 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PANA kulturalnego, wyższe wykształcenie — bez nałogów, odpowiedniego wieku, pozna panna — wyższe wykształcenie, 28 lat. Cel matrymonialny. Dyskrecja zapewniona. — Oferty 34644 „Prasa" — Kraków, Wiślna 2.

PIĘĆDZIESIĘCIOLETNI wdowiec, samotny, domator, bez nałogów, religijny, silny, energiczny — podobno przystojny, prowadzący biuro porad prawnych — pozna Panią o odpowiednich zaletach, wyższe wykształcenie — najchętniej prawnicze. — Cel matrymonialny. — Oferty 15222 „Prasa" — Kraków, Wiślna 2.

Kupno

DZIEWIARSKĄ maszynę, dobrą, 2-płytową „Busch" — kupię. Nowa Huta, B-1 blok 3/17 (nad restauracją „Wisła"). 15184-g

Sprzedaż

LINOLEUM kolorowe w dużym wyborze poleca „Terma". Kraków, Szewska 23, w podworcu.

MOTOCYKL WSK 125 — dotarty, sprzedam. Kraków, Podgórska 12 m. 7, godz. 15—17. 15127-g

SAMOCHÓD marki „Fiat 1100", stan bardzo dobry, sprzedam. Kraków, Halicka nr 8. 15297-g

WAPNO I gatunek — szybko dostarcza samochodem Wapiennik, Kraków, Podwale 3 m. 8. 15220-g

OKAZYJNIE sprzedam motocykl „Ardie". Kraków, Józefa 26 m. 13. 15243-g

TOKARNIĘ do metalu — (do wykończenia), wraz z częściami, sprzedam. — Kraków, Mogilska 19 — kuźnia, 14984-g

DACHÓWKĘ cementową, szarą — czerwoną, sprzedaje Wytwórnia — Kraków - Bonarka, Góralska 3 a. 15225-g

SIATKĘ na ogrodzenie — sprzedam. Cena spółdzielcza. Kraków, Bon. Stalingradu 84 — sklep „Lody Miś". 15317-g

Walcowanie

MIESZANKI GUMOWEJ

oraz wszelkie usługi w zakresie galanterii gumowej

WYKONUJE

SP-NIA PRACY USŁUG ADMINISTRACYJNYCH i RÓŻNYCH KRAKÓW, ul. GARNCARSKA nr 1, tel. 578-71.

SPRZEDAM stemple, deski, nadające się przy budowie domku jednorodzinnego. Kraków, Semperitowców 7 a m. 1. 15302-g

WAPNO palone gwarantowane, dostarczam samochodami. Kraków, ul. Floriańska 39 m. 5. 15306-g

KOŁDRY, poduszki niemowlęce, materace, leżanki, fotele, story, wykonuje pracownia. Kraków, Floriańska 26. 15260-g

SPRZEDAM 100 mb siatki ogrodzeniowej. — Cena 26 zł m². Oferty 15293 „Prasa" — Kraków, Wiślna 2.

DŁUGOPISY napełnia

na poczekaniu

PUNKT USŁUGOWY:

PLAC WIOSNY LUDÓW 11, 18 STYCZNIA, BLOK 9

SPÓŁDZIELNI PRACY „GALATON".

Lokale

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią, superkomfortowe, I piętro — Kraków, Al. Daszyńskiego — na 2 pokoje komfortowe. Warunki do omówienia. — Oferty 15036 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJĘ pokoju z utrzymaniem lub bez na rok akademicki, Kraków. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Katowice pod „778". K-6006

ZAMIENIĘ 3 pokoje — komfort, Katowice — na Kraków. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Katowice, pod „778". K-6006

SZUKAM samodzielnego pokoju, śródmieście Krakowa, na rok szkolny. — Zakopane, Strążyska 31 — Stefania Gargulowa. A-200

PILNIE poszukuję pokoju na dwa lata. — Czynsz z góry. Oferty 15096 „Prasa" — Kraków, Wiślna 2.

SUPERKOMFORTOWE 3 pokoje z kuchnią, w okolicy Parku Krakowskiego, zamienię na równorzędny pokój z kuchnią — do II piętra — w tej samej okolicy. — Oferty 15107 „Prasa" — Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ samodzielny pokój w śródmieściu, na pokój z kuchnią w Krakowie. Oferty 15148 „Prasa" — Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻEŃSTWO poszukuje w Krakowie pokoju — najchętniej przy emerytce, zapewniając jej opiekę. Oferty 15131 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJĘ lokalu na pracownię krawiecką. — Oferty 15133 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MŁODA studentka szuka wspólnego pokoju. Oferty 15126 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PANIENKA samotna — pracująca, poszukuje pokoju sublokatorskiego — lub niekrępującego wspólnego w Krakowie. Oferty 34642 „Klub Prasy" Nowa Huta, Plac Centralny.

NA Woli Justowskiej — szuka pokoju — możliwie komfortowego, chętnie z utrzymaniem, samotny — niezależny. — Zapłaci czynsz z góry. — Oferty 15166 „Prasa" — Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ pokój, kuchnię (dozorcostwo), na pokój kuchnię. — Kraków, Rynek Kleparski 14. 15217-g

ZAMIENIĘ garsonierę — (woda, gaz, I piętro) — na pokój z kuchnią — względnie dwa pokoje. — Wiadomość: Kraków, Odrowąża 58 m. 5. 15204-g

ZAMIENIĘ samodzielne, słoneczne, dwa pokoje — kuchnia, II piętro — w Krakowie, śródmieście — komfort, na pokój, kuchnię lub pokój z przynależnościami. Oferty 15233 „Prasa" — Kraków, Wiślna 2.

NAUCZYCIELKA po studiach, poszukuje pokoju w Krakowie. Czynsz zapłaci za rok z góry. Oferty 15294 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ komfortowy pokój, używalność przynależności, na podobny — lub dwa odrębne pokoje z przynależnościami — na mieszkanie dwupokojowe. Oferty 15206 „Prasa" — Kraków, Wiślna 2.

UCZENNICA poszukuje pokoju — lub wspólnego mieszkania — możliwie z pianinem. Oferty 15257 — „Prasa" — Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ dwa duże pokoje z kuchnią, komfortowe — centralne ogrzewanie, w Skawinie — na podobne lub pokój duży z kuchnią w Krakowie. — Oferty 15258 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ nieduży — frontowy, centrum — używalność kuchni, łazienki — zamienię na podobne. — Oferty 15282 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

CENTRUM Podgórza, oficynowy, nowy budynek, zamienię na lokal frontowy w Krakowie. Oferty 15262 „Prasa" — Kraków, Wiślna 2.

ZAPŁACĘ za kilka miesięcy czynsz studentki — poszukujące pokoju przy kulturalnej rodzinie. Telefon: 337-00, godz. 9—14. 15266-g

ZAMIENIĘ pokój, kuchnia, weranda, centrum Zakopanego, na pokój z kuchnią lub garsonierę — Kraków. Franciszek Kardaś, Zakopane, kawiarnia „Europejska". P-990

MAŁŻEŃSTWO pracujące — bezdzietne, poszukuje pokoju w Krakowie, na okres dwóch lat. Oferty 15236 „Prasa" — Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNA — poszukuje osobnego pokoju. Oferty 15341 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

Nieruchomości

SPRZEDAM 3 ha ziemi pszenno - buraczanej, 60 arową parcelę budowlaną (drenowane), graniczące z miastem. Elżbieta Woźniak — Chocznia 6, pow. Wadowice. 15174-g

PÓŁ morgi ogrodu wraz z domkiem, w Michałowicach, sprzedam. Kurowski — Kraków, Płaszów, Krzywda 14. 15285-g

SPRZEDAM 0.55 ha pola, Nowy Sącz, ul. Asnyka — zatwierdzone pod budowę domków jednorodzinnych. Wiadomość: Janina Nowak, Chabówka 10. 15069-g

Zguby

ZGUBIONO 30 sierpnia w okolicy placu Dominikańskiego płaszczyk dziecięcy. Oddać za wynagrodzeniem na adres: Grodzka 6 m. 7, Mrozowie.

CHODACKI Stanisław — zam. Nowa Huta, bl. 30/13 — zgubił legitymację ZZ. 15253-g

ZGINĄŁ pekińczyk rudy. Łaskawy znalazca proszony o odprowadzenie za wynagrodzeniem. Kraków, Lubelska 11b m. 9. 15375-g

BARAN Tomasz — zamieszkały w Krakowie — zgubił świadectwo ukończenia IX klasy Szkoły Ogólnokształcącej O.O. Pijarów w Krakowie. 15331-g

ZACZYŃSKI Ryszard — zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Technikum Górnicze, Kraków. 15386-g

DYREKCJA SZKOŁY MISTRZÓW ELEKTRYCZNYCH w NOWEJ HUCIE, Osiedle B-1, bl. 26

OGŁASZA

dodatkowe WPISY

DO KLASY I i II NA ROK SZKOLNY 1960/61.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły od godziny 7 do 14.

DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ w NOWEJ HUCIE, Osiedle B-1, bl. 26

ogłasza WPISY

do klasy I i II Szkoły Dokształcającej dla młodocianych wszystkich grup zawodowych z zakładów położonych w Dzielnicy Nowa Huta.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły codziennie od godziny 7 do 14.

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA „MECHANICZNA" przy Krakowskim Zarządzie Budownictwa w Nowej Hucie

przyjmie jeszcze do dnia 5 września br. DODATKOWO KANDYDATÓW do klasy pierwszej

w specjalności:

operator sprzętu budowlanego.

Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Szkoły w Nowej Hucie, Al. Lenina 9 — k. tzw. „Zalewu", w godz. od 9 do 12. — Uczniowie klasy I otrzymują stypendia, w wys. ok. 150—200 zł miesięcznie. Wymagania: ukończonych 7 klas szkoły powszechnej oraz wiek 14—16 lat.

KOWALSKA Barbara — zam. Kraków — zgubiła świadectwo X kl. Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących. 15154-g 15154-g

RAC Kola, zam. Kraków, ul. Kupa 5 m. 9 — zgubił kartę rejestracyjną (duplikat), na prowadzenie rzemiosła, wydaną przez Prez. DRN Stare Miasto, Kraków. 15175-g

PIECHACZ Florian, zam. Nowa Huta, zgubił przepustkę i legitymację na wjazd motorem NSU na teren Huty im. Lenina. 15214-g

JAMRÓZ Ryszard, zam. Kraków, Bon. Stalingradu 66, zgubił dowód rejestracji motocykla KR 1259. Znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem. 15333-g

ŚLEDZIOWSKI Stanisław zam. Staniątki nr 114 — pow. Kraków — zgubił książeczkę czeladniczą. 15138-g

MADEJ Mieczysław, zam. Kraków, zgubił legitymację ubezpieczeniową, wydaną przez Biuro Projektów Wodno - Melioracyjnych w Krakowie. 15252-g

MARZEC Leszek — zam. Siedlec 52, zgubił legitymację uczniowską, wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Gdowie i bilet miesięczny, wystawiony przez PKS Kraków. 15291-g

Różne

ZAWIADAMIAMY P. T. Klientelę, że Pracownia Kuśnierska, Kraków, ul. Długa 9, jest znowu czynna. Przyjmuje naprawy — przeróbki futer — najnowsze modele.

POSZUKUJĘ kwalifikowanej dziewiarki — do współpracy. — Warunki pracy do omówienia na miejscu. Kraków, Pstrowskiego 24 m. 8 a. 15123-g

WSZELKIE prace w zakresie kąs pancernych — ogniotrwałych, wykonuje F. Szczurowski, przysięgły biegły sądowy. Kraków - Podgórze, ul. Dąbrowskiego 1, tel. 562-66 — m. 348-93. 15027-g

UWAGA! Kapelusze damskie, przerabia na modele sklep modniarski — Kraków, Batorego 26. 15283-g

ZARZĄD SPRZĘTU PPBH i L

zawiadamia, zainteresowanych, że

DOKONUJE WYPŁATY NAGRÓD z funduszu zakładowego za rok gospodarczy 1959/60.

Ostateczny termin odbioru nagród do dnia 30 września 1960 r. — Po upływie w.wymienionego terminu żadne reklamacje nie będą przyjmowane.

POMIESZCZENIA MAGAZYNOWE

zabezpieczone, o pow. od 50 m² wzwyż, WEŹMIE NATYCHMIAST W NAJEM na okres 5 miesięcy tj. do 30 stycznia 1961 r.

Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Galanteryjnymi w Łodzi, Oddział w Krakowie, Rynek Gł. 25.

Zgłoszenia telefoniczne na nr 572-66 lub pisemne.

W „LAJKONIKU"

NADAL

500.000 złotych

za pięć trafień — czeka na Ciebie!

Kto nie gra — nie wygra!

ZACHĘCAJĄCY PRZYKŁAD!

150.000 zł na los nr 14935 KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ WYGRAŁ w sierpniu KLIENT kolektury POLSKIEGO MONOPOLU LOTERYJNEGO w Krakowie, pl. Wiosny Ludów 8

1 Września — Czwartek — Bronisławy, Augusta

IDĄC ULICAMI KRAKOWA

Paradoks

Milion samochodów i motocykli krąży już po polskich szosach. Nakłada to na organa kierujące ruchem coraz większe zadania. Najważniejsze z nich to szybkie rozładowywanie skrzyżowań. Ale i najtrudniejsze.

Obserwuje się nieraz, że funkcjonariusz MO stoi na środku skrzyżowania i macha mikroskopijnym „lizaczkiem". Kierowcy przyzwyczajeni do kierowania ruchem przy pomocy rąk często stają zdezorientowani. Ponadto po zmroku (np. w niedzielę wieczór na Matecznym) „lizaczka" po prostu... nie widać!

Zamiast więc przyspieszyć ruch milicjant powoduje jego zahamowanie. Jak ten paradoks rozwiązać — niech zastanowi się jak najszybciej Komenda Ruchu Drogowego MO! (eo)

Na peryferiach — jak na pustyni

Od lat jednym z nierozwiązanych problemów Krakowa jest zagadnienie peryferii. Oddalone od śródmieścia dzielnice stają się coraz ludniejsze, wyrastają w nich nowe osiedla mieszkaniowe, rozwija się życie. Niestety w parze ze wzrostem liczby mieszkańców nie idzie wzrost i rozwój instytucji powołanych do zaspokajania rozmaitych potrzeb krakowian. Dochodzi do sytuacji paradoksalnych — im więcej buduje się w którejś z dzielnic, im szybciej przybywa w niej mieszkańców, tym kłopotliwsze staje się ich życie. Najwięcej kłopotów dostarcza handel. Weźmy za przykład Prądnik. Powstaje tu nowe osiedle mieszkaniowe, oprócz dawnych mieszkańców dzielnicy przybywają setki nowych rodzin. Żeby zaopatrzyć się w artykuły codziennej potrzeby, trzeba dziarsko maszerować na odległy o kilka kilometrów Kleparz. W rejonie za Szpitalem Narutowicza działa wprawdzie kilka sklepów, wśród nich nowoczesny SAM, są one jednak niesłychanie kiepsko zaopatrywane. Szczególnie dotkliwie daje się mieszkańcom we znaki brak sklepu z warzywami i owocami. (W tej sytuacji budzą zdumienie przygotowania do otwarcia w nowym lokalu przy ul. Prądnickiej... sklepu z obuwiem).

Inne rodzaje usług są oczywiście jeszcze skromniej reprezentowane. O żadnym barze mlecznym, restauracji, kawiarni, barze — choćby samoobsługowym — mowy nie ma.

Prądnik bynajmniej nie stanowi pod tym względem wyjątku. W niewiele lepszej sytuacji znajduje się Osiedle 18 Stycznia i cały szereg innych obszarów Krakowa.

Byłoby rzeczą ze wszech miar wskazaną, gdyby władze miejskie i dzielnicowe zechciały bliżej zająć się peryferyjnymi dzielnicami, jako że nie są te dzielnice miejscem zesłania, lecz miejscem zamieszkania wielu tysięcy obywateli, którzy w normalnym trybie chcą się zaopatrywać w potrzebne towary i żyć na takich samych prawach, jak mieszkańcy śródmieścia. (j)

Atrakcyjne wycieczki

Krakowski „Orbis" wznawia organizowanie niedzielnych wycieczek w Tatry. Pierwsza odbędzie się już w nadchodzącą niedzielę, 4 września do Doliny Kościeliskiej. Wyjazd autokarem nastąpi z pl. Szczepańskiego o godz. 6 rano — powrót do Krakowa około godz. 21.

Dnia 23 bm. zorganizowana zostanie druga atrakcyjna trzydniowa wycieczka autobusowa szlakiem polskiego renesansu na trasie: Łańcut — Zamość — Lublin — Kazimierz n. Wisłą — Puławy. (aż)

Jednym zdaniem

OD DŁUŻSZEGO CZASU brakuje w PDT małych torebek plastikowych tak świetnie spełniających rolę opakowania wszystkich zakupów.

BYŁY SOBIE w sklepach WZSP takie płaskie, czarne damskie czółenka w cenie ponad 500 zł. Ponieważ ten sam fason produkuje „Gromada" po 180 więc spółdzielnie przytomnie obniżyły cenę do 280 zł. Te same pantofelki można też kupić w „Galluxie" ale po 500 i coś złotych.

JUŻ DRUGI ROK życia rozpoczyna obwieszczenie w „Delikatesach" informujące, że wędliny sprzedaje się od 1 lipca w sklepie przy ul. Szewskiej.

Pokaz mody szkolnej

Codziennie w godzinach popołudniowych na wystawie Domu Towarowego Spółdzielczego PSS przy ul. Podwale 7 urządzane są pokazy mody dziecięcej. Młodziutkie modelki demonstrują z powagą szkolne mundurki, fartuszki itp.

*

Dziś tj. 1 września w godzinach od 16—17 na wystawie sklepu z konfekcją młodzieżową przy al. Lenina w Nowej Hucie pojawią się żywe modele. To dzieci, pięknie przystrojone, urządzą pokaz odzieży szkolnej.

*

Jutro o 16-tej a w niedzielę o godz. 13-tej na podium ustawionym w Rynku Głównym w okolicy szkolnego kiermaszu odbędzie się również pokaz odzieży szkolnej.

Fot. W. Pawłowski

Korespondencyjny kurs dla instruktorek gospodarstwa domowego

Komitet do Spraw Gospodarstwa Domowego w Warszawie, ul. Koszykowa 10 organizuje w roku szkolnym 1960/61 trzeci z kolei roczny korespondencyjny kurs dla instruktorek gospodarstwa domowego. Osoby, które ukończą ten kurs mogą być zatrudnione jako instruktorki przez Ligę Kobiet, Związek Kółek Rolniczych, CRS Samopomoc Chłopska, ZSS „Społem" i inne instytucje oraz jako nauczycielki w szkołach podstawowych i szkołach przysposobienia zawodowego i rolniczego, pod warunkiem uzupełnienia kwalifikacji nauczycielskich na odpowiednich kursach resortu oświaty.

Program kursu obejmuje następujące przedmioty: nauka o żywieniu rodziny, organizacja i ekonomika gospodarstwa domowego, technika porządków i prania, wykorzystanie ogródków przydomowych, chów drobiu i zwierząt futerkowych, wybrane zagadnienia z dydaktyki i metodyki, aktualne zagadnienia społeczne. Nauka na kursie jest korespondencyjna, przy czym mniej więcej co dwa miesiące odbywają się zjazdy szkoleniowe w wybranych technikach gospodarczych.

Uczestniczki kursu zostaną przydzielone do odpowiednich szkół z uwzględnieniem miejsc swego zamieszkania. Ośrodki konsultacyjne zostaną zorganizowane w Krakowie, Lublinie, Toruniu, Wrocławiu i Łodzi. Opłata za cały kurs wynosi 1.050 zł w kilku ratach.

Instytucje i organizacje posyłające swoje pracownice na ten kurs powinny ułatwić im korzystanie z nauki poprzez całkowite lub częściowe pokrywanie kosztów nauki i dojazdów, zwolnienia z pracy itd. Termin zgłoszenia na kurs upływa z dniem 20 października br.

Wymagane dokumenty: odpis świadectwa ukończenia szkoły poświadczony przez instytucję, odpisy świadectw z ukończenia kursów zawodowych, zaświadczenie z miejsca pracy wypełnione na deklaracji oraz wpłata 150 zł na adres Komitetu do Spraw Gospodarstwa Domowego — Warszawa, Koszykowa 10.

Dlaczego?...

W ubiegłym tygodniu na polecenie Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Kin w Krakowie wymontowany został i zabrany z kina „Świt" w Nowej Hucie wentylator do oczyszczania powietrza na sali. Wentylator powędrował do kina „Warszawa".

Decyzja ta jest dla nas niezrozumiała. Dlaczego widzowie w kinie „Świt" mają oglądać filmy w dusznej, niewietrzonej sali? Kino to zalicza się do I kategorii, ale widocznie Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Kin inną kategorię przypisuje nowohuckiej publiczności. (aż)

Prośba do wychowawców

Już na kilka dni przed rozpoczęciem roku szkolnego zmieniły się zupełnie ulice Krakowa. Spokojne dotąd centrum wypełniła młodzież i dzieci.

Wiele osób z tych najmłodszych niewątpliwie przyjechało tu z małych miasteczek, dla nich więc poruszanie się po ogromnie ruchliwych ulicach stanowi poważną trudność. Widać to po sposobie przechodzenia przez jezdnię, a właściwie przebiegania i to w najrozmaitszych punktach. Wiele też dzieci będzie musiało chodzić do swojej szkoły bez opieki i one też nie znają a więc i nie przestrzegają przepisów ruchu.

W związku z tym prośba do wychowawców — zaraz w pierwszych dniach nauki wytłumaczcie malcom a także i tym starszym z młodzieży, jak należy poruszać się po mieście. Kilka słów pana nauczyciela na ten temat niejednokrotnie odniesie większy skutek niż długie wywody rodziców. Dlatego też dla dobra dzieci, spokoju rodziców i kierowców, prosimy o taką prelekcję. (cl)

NOTATNIK KRAKOWSKI

* **Dziś i jutro** (1 i 2 września) w Domu Żołnierza grana będzie operetka Dostala „Clivia". W sobotę 3 bm. Teatr Muzyczny wystawia „Zemstę nietoperza" Straussa. Bilety do nabycia w kasie Filharmonii od godz. 9—12 i od godz. 17—19, a w dniach przedstawień w kasie Teatru przy ul. Lubicz 48 od godziny 17.

* **Otwarcie** Ogólnopolskiej Wystawy „Biennale Grafiki w Krakowie 1960" — nastąpi w niedzielę 4 września o godz. 12 w Pałacu Sztuki.

* **„Tragedie wielkich trzęsień ziemi"** — to tytuł odczytu mgr Mazura, który usłyszymy jutro, w piątek o godz. 18,30 w KDK przy Rynku Gł. 27. Po odczycie uczestnicy będą mogli zwiedzić obserwatorium sejsmologiczne PAN.

● **Wystawa prac pt. „Ziemia ojczysta"** artysty plastyka Wiktora Pawlikowskiego została otwarta w gmachu Energetyki, Wadowicka 36. Zwiedzać można od 1 do 8 bm. od godz. 8 do 15.

Dziękujemy...

serdecznie za pozdrowienia przesłane do redakcji „Echa" przez pracowników Huty im. Lenina z wczasów campingowych w Sobieszewie.

Co-Gdzie-Kiedy?

Teatry

SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Pan Jowialski". **ROZMAITOŚCI** 19.15 „Zaczarowane koło". **LUDOWY** 19.15 „Oresteja". **MUZYCZNY** 19.15 „Clivia".

Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

UCIECHA — godz. 15.45, 18, 20.15 „Niezastąpiony kamerdyner" (ang.) **WANDA** 15.45, 18, 20.15 „Hiroszima moja miłość" (fr.-jap.). **SZTUKA** 15.45, 18, 20.15 „Książę Myszkin" (fr.). **WOLNOŚĆ** 15.45, 18, 20.15 „Świadek oskarżenia" (USA). — **WARSZAWA** 16, 19.30 „Krzyżacy" (pol.). **MŁ. GWARDIA** (Lubicz 15) 15.15, 17.30, 19.45 „Ulica hańby" (jap.) **WRZOS** (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Półgłówek" (fr.). — **KRAKUS** (Al. Krasińsk. 18) 15.45, 18, 20.15 „Zdrada" (CSRS). **ISKIERKA** (Żywiecka 44) 17.30, 19.45 „Do widzenia do jutra" (pol.). — **ŻUCH, KLEPARZ** — nieczynne. — **CASSINO** (Bitwy pod Lenino) ok. 20 „Rififi" (fr.). — **CRACOVIA** (Al. Puszkina) ok. 20 „Windą na szafot" (fr.). **MELODIA** (Zwierzyniecka 1) 16, 18, 20 „Kawaler króla jegomości" (fr.-jug.). **WISŁA** (Gazowa 21) 16, 18, 20 „Tysiąc talarów" (pol.). **MINIATURKA** (Franciszkańska 1) 15 Program dla dzieci; 16 „XX wiek"; 18, 20 „Winchester" (USA). **SYGNAŁ** (Ogr. Strzel.) 20 „Rekrut Bum" (szwedz.). — **DOM ŻOŁNIERZA** (Lubicz 48) 15.45 „Krzyk" (wł.). — **KULTURA** (Rynek Gł. 27) 20.15 „Los człowieka" (radz.). **MIKRO** (Dzierżyńskiego 5) 17.30, 20 „Tajemnice alkowy" (fr.-wł.). **TĘCZA** (Praska 52) 19.30 „Lunatyk" (fr.). **ZWIĄZKOWIEC** (Grzegórzecka) 17, 19 „105 proc. alibi" (CSRS).

KINA W NOWEJ HUCIE

ŚWIT (Osiedle C-1) 15.45, 18, 20.30 „Pół żartem pół serio" (USA). **MAŁA SALA** 17, 19.15 „Łowcy tygrysów" (radz.). — **ŚWIATOWID** (Al. Lenina) 15.45, 18, 20.15 „Żywa woda" (fr.). **MAŁA SALA** 17, 19.15 „Madame de..." (fr.-wł.). **AKTUALNOŚCI** (Pl. Centr.) 15 Program dla dzieci; 16 „Sport w szkole" i in.; 17 „Chłopiec z gutaperki" (radz.); 19 „Windą na szafot" (fr.). **SFINKS** (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 „Spotkamy się na Kasjopei" (duń.). — **KOLOROWE** (Czyżyny, Dom Kultury) 19 „Nieziemskie historie" (CSRS).

Telewizja

Czwartek. Godz. 14.40 Program dla dzieci z okazji rozpoczęcia roku szkolnego. 14.55 Manifestacja wojewódzka w XXI rocznicę obrony Śląska przed najazdem hitlerowskim — transm. z Rybnika. — 15.35 Igrzyska Olimpijskie — lekkoatletyka i szermierka — transm. z Rzymu. 20 Aktualności. 20.30 Dziennik. 21 „Ballada o żołnierzu" — film.

Piątek. Godz. 15.55 Igrzyska Olimpijskie — lekkoatletyka i wioślarstwo. 19.45 Kronika kulturalna. 20 Dziennik. 20.30 Recital fortepianowy. 20.50 Film. 21.35 Igrzyska Olimpijskie — pływanie — transm. z Rzymu. (Zakończenie o godz. 22.35).

UWAGA. Za ewentualne zmiany, które w ostatniej chwili zostają wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy — Muzea

MUZEUM ETNOGRAFICZNE, Pl. Wolnica (9—15), **NARODOWE,** Al. 3-go Maja 1, „Wystawa przem. artyst. od XI do XVIII w.", „Galeria polskiego malarstwa w. XIX i XX", „Wystawa malarstwa współczesnego" (10—15). **SUKIENNICE:** „Galeria malarstwa polskiego w. XVIII i XIX" (10—15). **DOM SZOŁAYSKICH,** Pl. Szczepański 9 „Malarstwo polskie i rzeźba od w. XV—XVII" (10—15), **ODDZ. CZARTORYSKICH,** Pijarska 15 „Galeria malarstwa obcego, rzemiosło artyst., pamiątki puławskie, zbrojownia" (12—18), **DOM MATEJKI,** ul. Floriańska 41 (10—15). — **SALA WYSTAWOWA,** Smoleńsk 9, Wystawa pt. „Bitwa pod Grunwaldem". — **DOM PLASTYKÓW,** Łobzowska 3, „Wystawa drzeworytów J. Kamińskiej" (10—18), — **KRZYSZTOFORY,** Szczepańska 2, „Wystawa fotografiki Edwarda Hartwiga" (10—18). **STOW. HIST. SZTUKI,** Rynek Gł. 22 „Grafika duńska". **KLUB PRZYJAŹNI** (Rynek Gł. 20) Wystawa ilustracji do książki „Krzyżacy" H. Sienkiewicza.

Dyżury

CHIRURG., POŁOŻN. i GINEKOL. INTERN.: Nowa Huta. **NEUROLOG.:** Botaniczna 3. **OKULIST.:** Kopernika 38. **GRUŹLICZY** dla kobiet: Wola Justowska, dla mężczyzn: Prądnicka 80.

POGOT. MILIC. tel. 0-7, **STRAŻ POŻ.** tel. 0-8, **POGOT. RATUNK.** tel. 0-9, **POGOT. RATUNK. PODGÓRZE** tel. 225-55, **NOWA HUTA: POGOT. MILIC.** tel. 411-11, **POGOT. RATUNKOWE** tel. 422-22, **STRAŻ POŻ.** tel. 433-33.

Apteki

Mogilska 16, Długa 4, Karmelicka 23, Krakowska 19, Mikołajska 4, Zwierzyniecka 7, Krowoderska 74. Nowa Huta: Rutkowskiego 2.

Radio

NA CZWARTEK:

Godz. 15.20 Muzyka. 15.30 Dla dzieci aud. słowno-muz. 16.00 Aud. aktualna. 16.20 Muzyka. 16.25 Aud. dla dzieci. 16.45 Dziennik. 17.00 Koncert życzeń. 18.00 Transm. z Igrzysk Olimpijskich. 19.30 Gra ork. Billy Maya. 19.40 Aud. literacka. 20.00 Wieczorny koncert życzeń miłośników muzyki poważnej. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika olimpijska. 21.40 Kwintet Jerzego Miliana. 22.10 Dyskusja przed mikrofonem. 22.30 Transm. z Igrzysk Olimpijskich. 24.00 Wiadomości.

NA PIĄTEK:

Godz. 5.30 Wiadomości. 5.36 Muzyka. 6.10 Aud. dla wsi. 6.30 Dziennik. 6.50 Gimnastyka. 7.15 „Błękitna sztafeta". 7.30 Dziennik. 7.40 Muzyka i wiadomości olimpijskie. 8.05 Muzyka. 8.36 Wiadomości olimpijskie. 8.50 Muzyka. 9.30 Porady praktyczne dla kobiet. 9.40 „O źródłach postępowania moralnego" — pog. dr J. Reykowskiego. 9.50 Muzyka operowa. 10.30 „Chłopiec znikąd" opow. J. Kuśnierka. 11.10 Melodie ludowe. 11.25 Gra Ork. Ray Martina. 11.45 Aud. aktualna. 12.04 Komunikat meteorologiczny. 12.05 Wiadomości. 12.10 Wiadomości olimpijskie. 12.15 Aud. dla wsi. — 12.35 Jan Brahms — IV Symfonia e-moll. 13.35 Skrzynka interwencji. 15.00 Wiadomości.

Notatki filmowe

„Krzyżacy"

Po wieloletnich przygotowaniach, relacjonowanych zresztą z zapałem i pedanterią przez całą polską prasę — doczekaliśmy się wreszcie na ekranach „Krzyżaków", których tym razem postanowili pokonać: Aleksander Ford i jego stu uwiecznionych w czołówce współpracowników, konsultantów i doradców. Zresztą proszę tego nie rozumieć zbyt ironicznie: dbałość o prawdę historyczną, o postawienie na pierwszym planie raczej tego, co się z naszej wiedzy o historii da wyczytać niż tego, co się reżyserowi w duszy gra — wyszła „Krzyżakom" na pewno na dobre. Film nie ma wprawdzie zbyt skrystalizowanego stylu, co jak na dzieło tych rozmiarów i ambicji może kogoś rozczarować — ale ma za to wiele cech wartościowych i godnych uwagi: duży umiar i kulturę, rezultat chyba właśnie owej skromności reżysera, który starał się pamiętać i o Sienkiewiczu i o źródłach historycznych. No, a zresztą nikt chyba nie miał nadziei, że „Krzyżacy" staną się polskim „Iwanem Groźnym", powinniśmy więc być zadowoleni, że nie wyszła z tego jakaś straszna „chała", co przy tego rodzaju założeniu było rzeczą zupełnie prawdopodobną. Cieszmy się więc, że ten film można oglądać bez wypieków zdenerwowania na twarzy, chociaż i wypieków z wrażenia też mało kto dostanie, jeśli nie liczyć młodzieży.

Rzecz bowiem w tym, że książka jest każdemu zbyt dobrze znana, by łatwo było obudzić żywe zainteresowanie filmem bądź co bądź wiernie ją odzwierciedlającym. Możemy z zadowoleniem stwierdzać wysoki na ogół poziom aktorstwa, szacunek musi budzić reżyseria wytrawnego znawcy swego rzemiosła, prowadzącego akcję w sposób interesujący i urozmaicony, może się podobać i sposób, w jaki tej odległej epoce dodano kolorów (choć może i trochę podszminkowano przy okazji), ale bądź co bądź tak sobie siedząc na widowni i rejestrując, że to jest dobre a to złe rzadko tylko możemy zapomnieć, że jesteśmy w kinie...

Można by o tym niezwykle pracowicie wykonanym filmie pisać długo, zastanawiając się i nad sposobem, w jaki próbowano „uwspółcześnić problem krzyżacki" i nad wieloma innymi rzeczami, ale Czytelnicy czekają podobno przede wszystkim na odpowiedź „czy warto pójść". A zresztą czy istotnie czekają? Kolejki w kasach prowadzących przedsprzedaż jeszcze przed pierwszym seansem świadczą, że „Krzyżacy" będą mieli powodzenie. (rob)

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2, II p. TELEFONY: red. nacz. i sekretariat 246-78, sekretarz odp. 580-93, dział miejski i Nowej Huty 219-48, 546-34, dział sportowy 543-58, dział łączności z Czytelnikami 542-53. Poza tym centrala 235-60-64 łączy na numery wewnętrzne: 22 sekretariat, 40 recernia, 41 depesze. WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa" Kraków, ul. Wiślna 2 tel. 558-62, 588-41, 595-40. WARUNKI PRENUMERATY: mies. 12,50 zł, kwartalnie 37,50 zł, półrocznie 75 zł, rocznie 150 zł. Prenumeratę przyjmują: „Ruch", urzędy pocztowe i listonosze. Zgłoszenia na prenumeratę zagraniczną przyjmuje PKWZ „Ruch", Warszawa, Wilcza 46, nr PKO 1-6-100024, nr telef. 84-958. OGŁOSZENIA przyjmuje: Biuro Ogłoszeń, Rynek Gł. 46, tel. 553-40, Tarnów, ul. Brodzińskiego 23, tel. 650, Nowa Huta, Plac Centralny — Klub Międzynarodowej Prasy i Książki I p. tel. 417-50. Druk: Krakowska Drukarnia Prasowa, Kraków, Wielopole 1. E — 17

Elżbieta Krzesińska nie powtórzyła wprawdzie swego sukcesu z Melbourne, ale mimo to spisała się w Rzymie bardzo dobrze zajmując w skoku w dal drugie miejsce i zdobywając srebrny medal olimpijski. Sprawozdanie z przebiegu konkurencji podajemy na stronie pierwszej.

Fot. CAF

RZYM 1960

Zimny w finałowym biegu na 5000 m

Foik w półfinałowym gronie najszybszych ludzi

800 m bez Polaków

Zimny, zgodnie z wynikami losowania, miał początkowo startować w trzecim, niezwykle silnie obsadzonym przedbiegu. Ostatecznie pobiegł on w czwartym przedbiegu w miejsce Krzyszkowiaka, który weźmie udział w biegu na 3000 m z przeszkodami i na 10.000 m.

Zimny przez cały czas biegł w czołówce. Przed metą wyraźnie zwolnił, oszczędzając swoje siły. Trzeba bowiem podkreślić, że do finału wchodziło trzech pierwszych zawodników. Duży zawód sprawił Jochman, który startował w drugim przedbiegu. Polak utrzymał się w czołówce tylko do trzeciego kilometra, po czym zaczął pozostawać w tyle. Ósme miejsce i słaby czas świadczy, że jest on nadal bez formy.

*

W eliminacjach biegu na 400 m ppł. startowali również dwaj Polacy. Król w pierwszym przedbiegu oraz Kumiszcze w szóstym. Obaj Polacy zajęli piąte miejsce i zostali wyeliminowani. Do ćwierćfinałów zakwalifikowało się po 2 zawodników z 6 przedbiegów oraz zawodnicy z najlepszymi czasami.

*

Makomaski, jedyny nasz reprezentant, który przeszedł eliminacje na 800 m, startował w drugim ćwierćfinale. (Wcześniej odpadli Lewandowski i Orywał) Polak pobiegł źle taktycznie i zbyt późno zaczął finiszować.

Sosgórnikowa i Wieczorkówna nie miały nic do powiedzenia w półfinale biegu na 80 m przez płotki. Sosgórnikowa startowała w pierwszym półfinale zajmując ostatnie szóste miejsce. Miała za przeciwniczki tak doskonałe płotkarki — jak Bystrową (ZSRR), Angielkę Bignal, Koszelewą (ZSRR) i Richter (Niemcy). W dodatku straciła wiele cennych sekund na starcie. Fatalnie wystartowała również Wieczorkówna, która biegła w drugim półfinale. Polka ani przez moment nie nawiązała walki z czołówką, zajmując ostatecznie piąte miejsce.

*

Ćwierćfinały biegu na 100 m mężczyzn przyniosły wiele sensacji. Nie zawiódł Polak Foik, który zajął w serii II trzecie miejsce z czasem 10,4 i wraz z Harym (Niemcy) — 10,2 i Sime (USA) — 10,3 zakwalifikował się do półfinału. Rezultat Hary'ego jest nowym rekordem olimpijskim. Do półfinałów zakwalifikowało się tylko 4 zawodników europejskich. Wyeliminowani zostali wszyscy sprinterzy ZSRR oraz renomowani Francuzi Seye i Delecour. A oto pozostali półfinaliści: Esteves (Wenezuela); Robinson (Wyspy Bahama), Norton (USA), Budd (USA), Figuerola (Kuba), Jones (W. Brytania), Jerome (Kanada), Radford (W. Brytania), Antao (Kenia).

*

Przedbiegi na 5000 m rozegrane zostały w czterech seriach. Do finału zakwalifikowało się po trzech najlepszych z każdego przedbiegu.

I PRZEDBIEG

1. Grodotzky (Niemcy) — 14.01,2, 2. Conti (Włochy) — 14.01,6, 3. Nyadika (Kenia) — 14:06.0.

II PRZEDBIEG

1. Flosbach (Niemcy) — 14.08,4, 2. Iharos (Węgry) — 14.08,6, 3. Artyniuk (ZSRR) — 14.09,4, 8. Jochman (Polska) — 14.30,8.

III PRZEDBIEG

1. Janke (Niemcy) — 14.04,4, 2. Bernard (Francja) — 14.04,6, 3. Thomas (Australia) — 14.06,2.

IV PRZEDBIEG

1. Power (Australia) — 14.03,1, 2. Halberg (N. Zelandia) — 14.03,8, 3. Zimny (Polska) — 14.07,4.

Na olimpijskim ringu

Wczoraj w pięściarskim turnieju olimpijskim walczyło czterech Polaków. W wadze średniej Walasek spotkał się z Australijczykiem — Daviesem. Polak przez cały czas walki zdecydowanie przeważał i wygrał wysoko na punkty.

W wadze piórkowej Adamski wygrał z Japończykiem — Suzuki. Nasz reprezentant nie miał jednak łatwego zadania, gdyż jego przeciwnik obok wielkiej szybkości był niezwykle odporny na ciosy.

W pozostałych pojedynkach Drogosz pokonał pięściarza Iranu — Yavarkandi, a Jędrzejewski w pierwszej swojej walce w Rzymie, przegrał z Beckerem (Płd. Afryka).

Seanse telewizyjne MDK i „Echa"

Dziś i jutro odbędą się organizowane przez MDK i „Echo" kolejne seanse telewizyjne i audycje radiowe z przebiegu Igrzysk Olimpijskich.

Seanse telewizyjne w sali MDK (ul. Krowoderska 8) rozpoczną się dziś i jutro o godz. 16.

Transmisje radiowe z Rzymu nadawane przez głośnik „Echa" (zainstalowany na budynku redakcyjnym — róg ul. Wiślnej i Rynku Głównego) można wysłuchać dziś o godz. 18, a jutro o godz. 16.50.

Sosnowski piąty w turnieju zapaśniczym

W zapaśniczym turnieju olimpijskim zakończyły się walki w wadze ciężkiej. Złoty medal zdobył zawodnik Związku Radzieckiego Bogdan, srebrny (powtarzając swój sukces z Melbourne) Niemiec Dietrich, brązowy Kubat (Czechosłowacja). Dalsze miejsca zajęli: 4. Kozma (Węgry), 5. **LUCJAN SOSNOWSKI (Polska)**, 6. Kassabow (Bułgaria).

Tak więc polski zapaśnik, co do którego były zastrzeżenia, czy ma uczestniczyć w turnieju olimpijskim odniósł pełny sukces zdobywając dla barw Polski cenne punkty.

W wadze średniej drugi nasz reprezentant — Dubicki zajął również 5 miejsce.

W telegraficznym skrócie

W dalszym ciągu międzynarodowych mistrzostw Polski w tenisie uzyskano m. in. następujące wyniki: Katona (Węgry) pokonał krakowianina Szylkiewicza 6:3, 6:2, 6:3, a w grach kobiecych Jędrzejowska wygrała z Krystówną 6:1, 6:2.

*

Dwa największe kluby rzeszowskie — Stal i Resovia postanowiły ostatnio połączyć się ze sobą w jeden klub. Do 31 października zostanie zadecydowana sprawa nowej nazwy klubu.

Mistrzyni olimpijska we florecie wyeliminowana

Pawlasowa w półfinale!

Nasza reprezentantka we florecie — Pawlasowa zakwalifikowała się do półfinału. W pierwszym spotkaniu ćwierćfinałowym Pawlasowa zwyciężyła Doemoelki 4:2 a następnie przegrała z Francuzką Delbare 1:4. Po tej porażce przyszły dwa sukcesy: zwycięstwa po 4:2 nad mistrzynią olimpijską Sheen oraz Belgijką Appart.

Po wyrównanej walce Polka przegrała z Rumunką Lazar 3:4. W ostatniej decydującej walce Polka zwyciężyła Kleyweg (Holandia) 4:1. Sensacją jest wyeliminowanie już w ćwierćfinale mistrzyni olimpijskiej Angielki Sheen.

Gorzej powiodło się naszej drugiej ćwierćfinalistce Julito. Polka walczyła ociężale, brak jej było refleksu i w konsekwencji walkę za walką przegrywała najpierw z Węgierką Rejto 3:4, następnie z Rumunką Vicol 1:4. Dopiero ostatni pojedynek z Holenderką Botbijl rozstrzygnęła na swą korzyść 4:2. To było jednak za mało aby zakwalifikować się do półfinałowych rozgrywek. Trzecia Polka — Kaczmarczyk została wyeliminowana z turnieju już w pierwszych walkach eliminacyjnych.

Z olimpijskich eliminacji wioślarskich

W czwórkach bez sternika przeprowadzono trzy wyścigi eliminacyjne, z których zwycięzcy kwalifikują się do finału. Pozostałe osady walczyć będą w repasażu.

W pierwszej serii startowała osada polska w składzie: Augustyniak, Poniatowski, Rosołowicz, Neuman. Nasi wioślarze zajęli 3 miejsce w czasie 6.34 2, ulegając Wielkiej Brytanii — 6.28.1 i USA — 6.29.7. Polska osada pokonała Węgry, Danię i Finlandię.

W drugiej serii zwyciężyła osada Czechosłowacji — 6.36.6, a w trzeciej Związku Radzieckiego — 6.29 4.

W konkurencji dwójek ze sternikiem rozegrano trzy przedbiegi, z których zwycięzcy zakwalifikowali się do puli finałowej. Są nimi: Związek Radziecki — 7.31.0, Rumunia — 7.43.3 i Niemcy — 7.31.6.

Pozostałe osady walczyć będą w repasażach.

Piłka wodna

W półfinałowych meczach piłki wodnej Jugosławia pokonała Stany Zjednoczone 6:2 (3:1), a Włochy wygrały z ZSRR 2:0.

Sukces najmłodszego polskiego olimpijczyka

W eliminacyjnych skokach do wody z wieży duży sukces odniósł najmłodszy uczestnik ekipy polskiej w Rzymie — Jerzy Kowalewski, który zakwalifikował się do półfinału, uzyskując notę 51,24. Kowalewski walczyć będzie w półfinale w grupie szesnastu najlepszych zawodników świata.

Nasz komentarz

Ela na medal... srebrny

Wreszcie wyszli na Stadio Olimpico lekkoatleci. Niektórzy mówią nawet, że dopiero teraz rozpoczęły się właściwe zmagania olimpijskie. Nic dziwnego, mamy coraz więcej zwolenników „królowej sportu", tej jednej z najpiękniejszych i najbardziej pasjonujących dziedzin sportu. Niech więc mają rację...

Miło nam donieść, że w pierwszym dniu walki lekkoatletów zdobyliśmy pierwszy srebrny medal a stan posiadania naszej ekipy olimpijskiej powiększył się do trzech medali (1 — srebrny, 2 — brązowe) i w punktacji medalowej wysunęliśmy się na 11 miejsce, mając za sobą 7 zespołów, nie licząc oczywiście wszystkich startujących. Jednocześnie bardzo znacznie powiększył się nasz dorobek w nieoficjalnej punktacji, w której wywindowaliśmy się już na 7—8 miejsce ex aequo z Wielką Brytanią. Co będzie dalej? — zobaczymy.

Ten srebrny medal to zasługa Eli Krzesińskiej, która w skoku w dal wywalczyła 2 miejsce. Nasza reprezentantka nastawiła się na pojedynek z nieoficjalną rekordzistką świata, Niemką — Claus i zakończyła go zwycięsko. Walka przybrała jednak zupełnie nieoczekiwany obrót gdyż w wyjątkowo doskonałej formie znajdowała się Rosjanka — Krepkina, która w jednym (czwartym skoku) wylądowała na 6.37 m. Dobry jednak, ba — bardzo dobry, nawet ten srebrny medal. Tym bardziej, że Polka miała dwa doskonałe skoki — 6.25 i 6.27 m.

Na Stadio Olimpico mieliśmy jeszcze trzy radosne wydarzenia. Nasz miotacz — Sosgórnik dopiął swego... Uplasował się w gronie najlepszych i zajął 6 miejsce za trzema Amerykanami, jednym reprezentantem ZSRR i jednym Anglikiem. Dużo krwi napsuł najlepszym sprinterom świata — Foik. Najpierw wyeliminował z walki Niemca Germara, wygrał z Jefferysem (Płd. Afryka), a w ćwierćfinale, w bardzo silnym przedbiegu zajął trzecie miejsce tuż za Harrym i Sime — kwalifikując się pod półfinału.

Do finału biegu na 5000 m zakwalifikował się Zimny, natomiast Jochman w tej konkurencji Sosgórnikowa i Wieczorkówna w biegu na 80 m ppł. oraz Makomaski, Lewandowski i Orywał, zostali wyeliminowani z dalszej walki. Nie powiodło się również płotkarzom — Królowi i Kumiszcze. Tyle lekkiej atletyki! Dziś i przez dalsze dni czekają nas dalsze emocje...

Nadal zwyciężają bokserzy i tylko Jędrzejewski (obok Kukiera) został wyeliminowany. Na pocieszenie wiadomość, że sztuki tej dokonał faworyt w wadze ciężkiej — Becker (Płd. Afryka). Natomiast wczoraj wygrali swoje walki i to zdecydowanie: Drogosz, Adamski i Walasek. Dziś zobaczymy w akcji 5 dalszych Polaków.

Środa przyniosła nam jeszcze kilka cennych sukcesów. Pięcioboiści, po raz pierwszy w historii sportu polskiego, zajęli piąte miejsce w klasyfikacji drużynowej, Pawlasowa zakwalifikowała się do finału we florecie i kontynuuje dobrą passę naszych szermierzy a zapaśnicy zajęli miejsca: Dubicki i Sosnowski — piąte a Knitter — siódme. Na koniec warto podkreślić wyśmienitą postawę naszego młodziutkiego reprezentanta w skokach z wieży, Kowalewskiego, który znajduje się na 12 pozycji.

Jak dotąd nasi reprezentanci spisują się więc nadspodziewanie dobrze i oby tak dalej!

(J. F.)

Edgar Wallace

„Strach"

tłum. I. Dąmbska

32)

— Byłam ciekawa, czy to pan — powiedziała spokojnie. Mówiła półgłosem, jakby w obawie, że ktoś usłyszy. — To okropnie nudna wioska — dodała — Pewnie zanudza się pan na śmierć.

— Nie. Nie uważam, żeby tu było nudno. Ale, a propos! Dzisiaj rano widziałem małżonka pani. Patrzył na mnie raczej nieżyczliwie.

Wzruszyła ramionami.

— To dla mnie nic nowego. Zawsze ma do kogoś pretensje.

Rozejrzała się wokoło.

— Jest dzisiaj na służbie w północnej części parku. Grasują tam kłusownicy. A jeżeli mówię, że jest na służbie, to znaczy, że jest w tej chwili dwie mile stąd.

Trzymał już rękę na furtce, gdy nagle bez żadnego uprzedzenia znalazła się przy nim i położyła dłoń na jego ręce.

— Bardzo mi przykro, ale nie mogę poprosić pana do mieszkania — powiedziała. — Ale może miałby pan ochotę przespacerować się po łąkach?

— Przespaceruję się raczej z powrotem do „Białego Jelenia" i położę się spać — powiedział niezbyt uprzejmie.

Roześmiała się drwiąco:

— Johnny nic panu nie zrobi!

Domyślił się, że Johnny to Tilling.

— Ja zawsze spaceruję wieczorem — mówiła dalej. — Jak długo mam leśniczówkę w zasięgu wzroku, mogę spokojnie wychodzić z domu.

Nagle jej głos i zachowanie gwałtownie się zmieniło.

— Kto zamordował Studda? — spytała przejmującym szeptem. — Głos miała metaliczny i czuć w nim było taką głębię nienawiści, o jaką Farraby nigdy by jej nie podejrzewał.

— To okrutna, krwawa bestia! Już ja go odnajdę, chociażby spod ziemi, panie Farraby! A odnajdę z pewnością prędzej, aniżeli zdołacie dokonać tego wy, panowie detektywi!

Oddychała szybko i gwałtownie. W głosie słychać było prawie szloch.

— Studd był pani... przyjacielem, prawda?

— Był moim kochankiem — powiedziała wyzywająco. — Mówię... panu prawdę, tak, jak było. To był jedyny człowiek, jakiego...

Znowu urwała nie mogąc zapanować nad głosem.

— Miałam się rozejść z mężem. Johnny nie jest święty, zapewniam pana. I mieliśmy się pobrać ze Studdem. Oto cała prawda. Byłabym się zupełnie zmieniła. Zabrałcy mnie z tej przeklętej wioski...

Walczyła ze sobą, aby się opanować, co jej się wreszcie udało.

— Chciałam panu powiedzieć to już dziś rano, ale jakoś nie mogłam się zdobyć. Jeżeli się kiedykolwiek dowiem, kto zamordował Studda, to bez względu na to, kto by to był — poślę go na szafot!

W jej głosie brzmiała przejmująca nienawiść.

— Dlatego chciałam, żeby pan poszedł ze mną na spacer, dlatego pragnęłam i modliłam się, żeby pan się tu dzisiaj zjawił. Czekam na pana już od dwu godzin. A pan sądził, że chcę z panem poflirtować, prawda? Ale nie! Nic podobnego! Chciałam wydobyć z pana wszystko, co pan wie o tej sprawie i jak idiotka sądziłam, że przyjdzie mi to bez trudu. Teraz jednak wiem, że gdyby nawet pan coś wiedział — nie powie mi pan ani słowa. A zresztą — nic pan nie wie!

Dookoła nie słychać było najlżejszego dźwięku poza spadającymi z drzew kroplami deszczu. Niedawno przeszła przez okolicę gwałtowna burza, ale teraz już wszystko się uspokoiło.

— Kiedy został zamordowany — mówiła już spokojnie — szedł właśnie do mnie. Dlatego wyszedł samotnie z sali balowej. Ja także miałam zamiar być na tej zabawie, ale potem rozmyśliłam się, nie chcąc dawać tematu plotkarzom, zwłaszcza, że Johnny zamierzał spędzić noc w Londynie.

— Ale wrócił tu ostatnim pociągiem — powiedział Farraby. — Nie wiedziała pani?

Patrzyła na niego ze zdumieniem i niedowierzaniem.

— Kto? Johnny? Mój mąż? Pan się myli. Wrócił dopiero na drugi dzień rano.

— A ja panią zapewniam, że wrócił tego samego wieczoru. Ostatnim pociągiem.

Usłyszał, że szybko wciągnęła w płuca powietrze.

— Wielki Boże! — zawołała cicho. — Miałażby to być prawda? Nic o tym nie wiedziałam...

Spoglądali na siebie w gęstniejącym coraz bardziej mroku. Jedynym światłem była olejna lampa, wskazująca ulicę wiodącą do wioski. Samotny symbol wiejskiej cywilizacji.

— No, cóż? — powiedziała po chwili cicho. — To już jest coś! Dobranoc panu, panie Farraby!

Nim zdążył odpowiedzieć, zawróciła na pięcie i zniknęła za furtką leśniczówki. Widział jeszcze jak otwierała drzwi frontowe. Wrócił do gospody zdziwiony i zamyślony. Po tej dziwnej rozmowie z panią Tilling obudził się w nim detektyw.

(Ciąg dalszy nastąpi)